

Premier Czou En-lai odpowiada na pytania korespondenta tygodnika amerykańskiego „Nation“

PEKIN (PAP). — Jak donosi z Pżakarty Agencja Nowych Chin, 24 kwietnia premier Rady Państwa Czou En-lai odpowiada na pytania korespondenta tygodnika amerykańskiego „Nation“.

PO NARADACH
Z AMERYKANAMI

Czang Kai-szek sprzeciwia się...

NOWY JORK (PAP). Ostatnio bawili na Tajwanie podsekretarz stanu USA Robertson i admirał Radford. Przeprowadzili oni rozmowy z Czang Kai-szkiem na temat wojny. Czang Kai-szek przed opuszczeniem Tajwanu wysłannicy rządu USA oświadczyli, że rozmowy były „bardzo pożyteczne i pomyślne“.

Równocześnie rzecznik kumintangowski złożył oświadczenie stwierdzające, że „rząd“ jego sprzeciwia się kategorycznie wszelkim planom „zawarcia rozejmu w cieśninie Formozy“.

Agencja United Press donosi z Tokio, że powtarzane tam są pogłoski, iż „Czang Kai-szek pragnie zaatakować komunistyczne lotniska na wybrzeżach kontynentu“.

Wspólne oświadczenie Czou En-laia i Sastroamidżojo

PEKIN (PAP). Po wizycie premiera Chińskiej Republiki Ludowej w Dżakarcie, ogłoszono wspólne oświadczenie premiera Czou En-laia i premiera Republiki Indonezyjskiej Sastroamidżojo, w którym obaj mężowie stanu stwierdzają m. in., że Chińska Republika Ludowa i Republika Indonezyjska będą sobie wydajnie pomagać i współpracować w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej w oparciu o wzajemne poszanowanie, równość i wzajemne korzyści. Sądzą oni, że taka wzajemna pomoc i współpraca między obu krajami będzie równie korzystna dla tych krajów, jak dla sprawy pokoju światowego.



LONDYN. — Przywódcy grupy parlamentarnej Labour Party postanowili przyjąć ponownie do frakcji laburzystowskiej Aneurina Bevana. Bevan został w połowie marca br. wykluczony z frakcji, ponieważ podczas głosowania nad wnioskiem frakcji laburzystowskiej, który w zasadzie popierał program zbrojeń, wyraził wątpliwości. Wskazywał na to, że deputowani laburzystowskie powstrzymali się od głosu. Wykluczenie Bevana z frakcji wywołało liczne protesty organizacji laburzystowskich.

DELHI. — Przebywający z wizytą w Indiach premier Egiptu Nasser oświadczył, że Egipt przeciwstawia się zakładaniu obcych baz wojskowych na Środkowym Wschodzie oraz udziałowi mocarstw zachodnich w paktach obronnych wspólnie z krajami arabskimi.

PRAGA. — Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy ogłosiła odezwę do dziennikarzy całego świata.

Odezwa stwierdza, że dziennikarze nie mogą stać na uboku walki narodów o pokój, o zakaz produkcji broni atomowej i zniszczenia zapasów tej broni.

W dniach 22-29 czerwca odbędzie się w Helsinkach światowe zgromadzenie przedstawicieli sił pokoju, na którym zostaną omówione najważniejsze zagadnienia walki o pokój. Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy wzywa wszystkich pracowników prasy, aby poparli ten wielki kongres przedstawicieli sił pokoju całego świata.

WIENIE. — Rząd austriacki ogłosił następujący komunikat: Na konferencji ambasadorów, której obrady rozpoczynają się 2 maja 1955 roku, Austrie będą reprezentowali: minister spraw zagranicznych Leopold Figl, wice minister spraw zagranicznych Bruno Kreisky oraz posłowie Joseph Schoener i Stephan Werscha.

PARYŻ. — Agencja AFP podaje wyniki wyborów samorządowych w zamorskich departamentach Francji (Gujana Francuska i wyspy: Gwadelupa, Martynika i Reunione). Wybrano 45 radców generalnych. Poważny sukces osiągnęła Francuska Partia Komunistyczna. Komuniści uzyskali 12 mandatów, tzn. o 2 więcej niż posiadali dotychczas.

stowej ChRL. Czou En-lai udzielił odpowiedzi na pytania korespondenta tygodnika amerykańskiego „Nation“.

PYTANIE: Dlaczego pan, panie premierze, do swego końcowego przemówienia na konferencji krajów Azji i Afryki włączył oświadczenie, że rząd ChRL zdecydowany jest wyzwolić Tajwan?

ODPOWIEDZ: Wyzwolenie Tajwanu — to wewnętrzna sprawa Chin. Naród chiński ma prawo wysunąć to żądanie i zrealizować je. Co się tyczy napięcia w rejonie Tajwanu, zostało ono wywołane ingerencją Stanów Zjednoczonych. A to jest problemem międzynarodowym. W celu osłabienia napięcia w rejonie Tajwanu, Chiny proponują, aby przedstawiciele Chin i Stanów Zjednoczonych spotkali się i nawiązali rokowania dla znalezienia rozwiązania tego problemu.

PYTANIE: Czy Chińska Republika Ludowa gotowa będzie spotkać się z rządem Stanów Zjednoczonych, jak również z nacjonalistami, aby omówić problem taiwański?

ODPOWIEDZ: Są to dwie zupełnie różne sprawy. Stosunki między Chinami a Stanami Zjednoczonymi — to problem międzynarodowy. Stosunki między Chińską Republiką Ludową a kliką Czang Kai-szeka — to sprawa wewnętrzna. Nie należy obu tych spraw mieszać.

PYTANIE: Czy uważa pan, panie premierze, obecną sytuację w rejonie Tajwanu za tak niebezpieczną, że może wywołać trzecią wojnę światową?

ODPOWIEDZ: Obecna sytuacja w rejonie Tajwanu rzeczywiście stwarza kryzys, który może wywołać nowy międzynarodowy konflikt zbrojny. Jednakże od Stanów Zjednoczonych zależy, czy sytuacja ta doprowadzi do wojny światowej, ponieważ w chwili obecnej między Chinami a Stanami Zjednoczonymi nie ma żadnej wojny. Co się tyczy pragnienia narodu chińskiego, to znalazło ono wyraz w oświadczeniu opublikowanym 23 kwietnia br.

Min. przemysłu chemicznego ZSRR w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W dniu 28 bm. przybył do Warszawy minister przemysłu chemicznego Związku Radzieckiego — Siergiej Tichomirów. Radzieckiemu ministrowi towarzyszą dyrektorzy departamentów Ministerstwa Przemysłu Chemicznego ZSRR; Departamentu Techniki — Władimir Osierow oraz Departamentu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — Fiodor Golewanow.

- ★ Luna pożarów nad miastem
- ★ Artyleria, czołgi i spadochroniarze w akcji
- ★ Waszyngton myśli o usunięciu Dinh Diema

Krwawe walki w Saigonie

PEKIN (PAP). 28 kwietnia br., po krótkotrwałym rozejmie rozpoczęły się krwawe walki między wojskami sekt religijnych a siłami Ngo Dinh Diema.

Walki rozpoczęły się na jednej z głównych arterii miasta w dzielnicy Choton. Do zaciętego starcia doszło na bulwarze Galtienego. Oddział wojskowy sektu Binh Xuyen opanował siedzibę kapitanatu portu w Saigonie. Ogniem moździerzy została ostrzelana siedziba Ngo Dinh Diema. Oddziały sektu dowodzone przez gen. Van Viena, atakują dyrekcję policji południowego Wietnamu. W chińskiej dzielnicy miasta wybuchł olbrzymi pożar. Jak donosi agencja AFP, setki domów stoją w płomieniach. Straż pożarna nie może interweniować, ponieważ budynki, w którym się mieści, został zablokowany przez oddziały sektu. Pożar zbliża się do kwatery głównej południowo-wietnamskiego sztabu generalnego. Na ulicach miasta wznoszone są nowe barykady. Obie strony używają artylerii. W walkach biorą udział czołgi. Akcja wprowadzonych do walk przez Ngo Dinh Diema spadochroniarzy i wojsk pancernych napotyka znaczne trudności z powodu zalegającego pożaru. Setki mieszkańców miasta chronią się w dzielnicy europejskiej, strzeżonej przez wojska francuskie.

Bao Dai, przebywający, jak zwykle na Riwierze Francuskiej oświadczył, że w najbliższym czasie powoła decyzję, „która położy kres obecnej sytuacji w Saigonie“.

NOWY JORK (PAP). W związku z groźną sytuacją w Saigonie, która korespondenci agencji zachodnich określają jako „początek wojny domowej“, prezydent USA Eisenhower wezwał gen. Lawtona Collinsa na naradę.

Jak podaje waszyngtoński korespondent Reutersa, w Departamencie Stanu USA panuje przekonanie, iż premier Wietnamu południowego Ngo Dinh Diem absolutnie nie panuje nad sytuacją, że należy usunąć jego rząd i powołać nowy.

W kołach francuskich panuje opinia, iż „niezwykle niebezpieczna sytuacja w Wietnamie południowym uniemożliwia przeprowadzenie wyborów“.

Agencje zachodnie podają, że marionetkowy „cesarz“ Bao Dai wezwał premiera Ngo Dinh Diema do stawienia się w Cannes (na Riwierze Francuskiej) „możliwie natychmiast“.

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, piątek 29 kwietnia 1955 r. Nr 102 (516)

NA DWA DNI przed Wielkim Świętem

Setki zwycięskich meldunków o realizacji zobowiązań 1-majowych napływają z całego kraju

Z całego kraju napływają meldunki o przedterminowym wykonywaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 1-majowego święta oraz o sukcesach produkcyjnych, uzyskiwanych w czasie pełnienia wart pracy.

Z powodzeniem realizowane są również zobowiązania, dzięki którym poprawiają się warunki socjalno-bytowe załóg pracowniczych.

KRAKÓW. O 238 izb więcej, niż przewidziano w planie kwietniowego, oddadzą budowni czowie osiedla C-31 w Nowej Hucie w przeddzień 1 Maja.

BYDGOSZCZ. — W realizacji zobowiązań 1-majowych w woj. bydgoskim bierze udział około 170 tys. ludzi pracy.

Duże sukcesy uzyskała załoga Zakładów Celulozy i Papieru im. Juliana Marchlewskiego we Włocławku. Wytwórnia celulozy wyprodukowała dodatkowo przeszło 80 ton celulozy, papieru nr 2 — 8710 kg papieru, a obsługa maszyn papierniczych nr 4 i 5 — około 10 tys. kg. Strugacze z placu drzewnego przygotowali dodatkowo do przerobu 300 m sześć. tarcicy.

Robotnicy Inowrocławskiej Fabryki Sprzętu Rolniczego wyprodukowali ponad plan 800 parników 450-litrowych. W walce o wykonanie tego zobowiązania wyróżnili się: Stanisław Drelich, Julian Gabrysiak i Wacław Bałkowski.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej im. 1 Maja w Rożnalu, pow. Tczew, realizując zobowiązania dla uczczenia 1 Maja odwieźli do punktu skupu w Pelplinie kilkanaście tuczników o łącznej wadze 2 ton. W ten sposób wykonali oni całokrotny plan odstawy żywca dla państwa.

OPOLE. — Barwne proporzyczki powiewają na warsztatach w halach produkcyjnych opolskiej „Wagonówki“ — Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Czerwone — oznaczają wykonanie już zobowiązań, a niebieskie — ostatnio zaciągnięte warty produkcyjne. Do wielu chorągwiek umocowane są kartki z dodatkowymi zobowiązaniami. Dzięki nim, m. in. pracownicy sekcji napraw średnich pod kierownictwem mistrza B. Majocha przyspieszyli o 7 dni termin wykonania zaplanowanych remontów wagonów.

Szczególnie uroczyste obcho-

Pod znakiem walki o lepszą i oszczędniejszą produkcję pracują łódzkie załogi

Tylko dwa dni dzieli nas od Święta 1 Maja. Załogi łódzkich zakładów podają już nie-

3 punkty programu działania SPD przeciw układowi paryskiemu

BERLIN (PAP). Na posiedzeniu socjaldemokratycznej (SPD) grupy parlamentarnej Bundestagu deputowani socjaldemokratyczni uchwaliли program, którego linia działania wymierzona jest przeciw narzuconemu Niemieckiej Republice Federalnej układowi paryskiemu.

Program ten składa się z trzech następujących punktów:

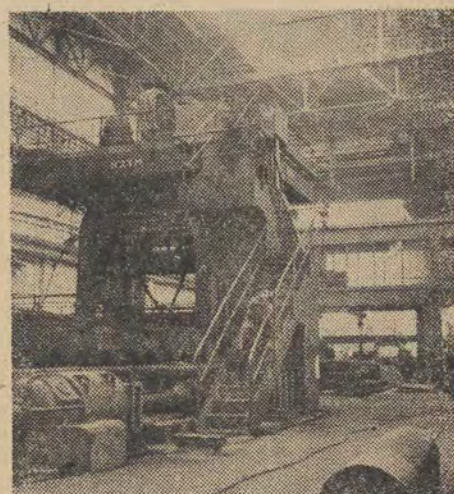
1 Przewodniczący SPD Ollen-hauer powinien wysłać do kanclerza Adenauera list zawierający stwierdzenie, że układy paryskie zamykają drogę do zjednoczenia Niemiec.

2 Kierownictwo SPD ma nawiązać kontakt z Wolną Partią Demokratyczną (FDP) i „Blokem Ogólnoniemieckim“ (obie te partie wchodzi w skład bońskiej koalicji rządowej — przyp. red.), ponieważ przedstawiciele tych partii występują za przyłączeniem się Niemiec do grupy państw neutralnych, nie związanych ani z Zachodem, ani ze Wschodem.

3 SPD powinna się domagać nowej debaty w Bundestagu nad problemem sytuacji politycznej i układów paryskich.

Ollen-hauer przemawiając na tym posiedzeniu oświadczył, iż byłoby rzeczą błędną mniemać, że po wejściu w życie układów paryskich Związek Radziecki będzie chciał prowadzić rokowania w sprawie zjednoczenia Niemiec. Stwierdził on, że Niemcy powinny być gotowe do zrezygnowania z tworzenia „baz wojskowych na ich terytorium oraz z układów paryskich“.

Zgniatacz
w Hucie
im. Lenina
rozpoczął
pracę



KRAKÓW-NOWA HUTA (PAP). — 27 bm. z rejonu zgniatacza Huty im. Lenina odeszł do walcowni Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu pierwszy transport przewalcowanych bloków stalowych.

Bloki te, po poddaniu ich dalszemu procesowi walcowania, zostaną przetworzone na cienkie blachy potrzebne do wyrobu samochodów, traktorów, siewników i innych maszyn.

Z chwilą uruchomienia znajdującego się w budowie kompleksu walcowni blach na gorąco oraz walcowni blach na zimno — półprodukt przewalcowany w zgniataczu będzie przetwarzany na blachy stalowe w samej Hucie im. Lenina.

Na zdjęciu: fragment zgniatacza.

Trzy powiaty w woj. łódzkim zakończyły siewy wiosenne

Jak nas informuje Wojewódzki Zarząd Rolnictwa — w związku z poprawą warunków atmosferycznych — coraz lepiej rozwijają się prace polowe w naszym województwie.

O całkowitym zakończeniu kampanii siewnej zameldowały już trzy powiaty — kutnowski, łęczycki i łowicki. W powiatach tych zarówno na ziemi uprawiane zespołowo, jak i indywidualnie — przy wydajnej pomocy parku maszynowego POM i GOM — zostały należycie przygotowane i obsiane. Na szczególne wyróżnienie zasługują GOM w pow. kutnowskim, które swój plan siewów wiosennych do dnia wczorajszego wykonały w 108 proc.

Również w powiecie łaskim kampania siewna przebiega pomyślnie i należy się spodziewać jej zakończenia w dniu dzisiejszym.

Najgorzej jest w powiatach radomszczańskim i rawskim, gdzie, ze względu na specjalnie ciężkie gleby, niemożliwe było przystąpienie do siewów przed 20 bm. Pracownicy służby rolnej powinni więc zmobilizować wszystkie siły na terenie tych powiatów, by wykorzystać okres sprzyjającej pogody do nadrobienia zaległości w siewach.

W ZPB im. DYWIZJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ

Na krosnach zespołu tkackiego Jaszczaka w ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej cztery dni honorowe proporzyczki 1-majowe. Dlaczego honorowe? Bo majster Jaszczak pierwszy ze swoim zespołem zaciągnął warty, on też niedawno rzucił hasło organizowania pionów bezbrakowych w swej fabryce. Od 20 bm. minęło już parę dni. Obserwacja pracy tkaczy z zespołu Jaszczaka mówi, że słowa tkaczy, zaciągających warty stają się cyfry. Majster codziennie kontroluje wyniki.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Woj. Rada Narodowa uchwalila budżet na 1955 r.

Wczoraj odbyła się w Łodzi IV sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. W obradach sesji uczestniczyli: z-ca przewodniczącego Rady Państwa Stefan Ignar i przedstawiciel rządu PRL min. Marian Minor.

Sesję rozpoczęło uzupełnieniem składu Prezydium Woj. RN. Na zastępcę przewodniczącego Woj. RN radni wybrali kierownika Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa Jerzego Glinickiego, a na przewodniczącego kolegium orzekającego przy Woj. RN — Czesława Pabisiaka.

Referat zawierający projekt planu gospodarczego i budżetu naszego województwa na rok bieżący wygłosił przewodniczący Prezydium Woj. RN Julian Horodecki. Wskazał on, że rok 1954 zamknięty został poważnymi osiągnięciami. Np. przemysł terenowy wykonał plan produkcji w 105,5 proc., polepszyło się zaopatrzenie wsi przez zwiększenie sieci sklepów i dostarczenie większej ilości towarów, wrosły plony jęczmienia i ziemniaków, ilość spółdzielni produkcyjnych z 285 zwiększyła się do 428.

W bieżącym roku stają jednak przed naszym województwem nowe, zwiększone zadania. Na ich sfinansowanie przewidziano kwotę 778 555 tys. złotych, z tego na inwestycje socjalno-kulturalne 55,5 proc., a na finansowanie przemysłu, handlu, rolnictwa itp. 30,4 proc.

Pozwoli to m. in. na zwiększenie produkcji cegieł o 14 milionów szt., zagospodarowanie przeszło 1 500 ha odłogów i ugorów oraz zmeliorowanie nowych łąk, dzięki czemu zwiększą się zbiory paszy o 123 tys. q.

Jedną z najpoważniejszych pozycji w tegorocznym budżecie województwa stanowią wydatki na gospodarkę komunalną i mieszkaniową — ponad 95 milionów zł. O 26 mln. zł wzrosła w porównaniu z ub. r. wydatki na oświatę.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, zabral głos min. Minor, który wskazał na najważniejsze zadania dla Woj. RN w związku z jej obowiązkiem przejawiania systematycznej troski o pełne zrealizowanie budżetu.

Pod znakiem walki o lepszą i oszczędniejszą produkcję

pracują łódzkie załogi

(Dokończenie ze str. 1)

— Sądę, że uda się nam przekroczyć nasze zobowiązania, podjęte na wartach — mówi Jaszczak. — Postanowiliśmy podnieść jakość tkanin o 0,6 proc., a widzę po mniejszej ilości błędów w tkaninach, że podnieśliśmy jakość jeszcze wyżej. Po prostu tkacze przejęli się tym, co robią, że zobowiązani chcą wyjść z honorum.

Jak wynika z opinii rady od działowej w fabryce — zespół majstra Jaszczaka jest przykładem, w jaki sposób tuż za słowami zobowiązania powinien iść konkretny czyn. (f)

W ZPB

im. DZIERŻYŃSKIEGO

Do dnia 25 bm. pracownicy tkalni dali 16 tys. metrów tkanin w stanie surowym ponad plan. M. in. tkaczka — Stanisława Kołodziejka wykonuje obecnie 127,1 proc. planu (dawniej 125,3), tkaczka Helena Wdowiak wyrabia 116,7 proc. (dawniej 113,9), przadka Genowefa Binas wykonuje 103,3 proc. (dawniej 101,6), a zespół Ignacego Darasa z przedziału odpadkowej wyrabia obecnie 114,7 proc. (dawniej 112,8).

W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH OBUWIA GUMOWEGO

W ciągu 4 dni pełnienia wart produkcyjnych zespół młodzieżowy Alicji Kiełanowicz z oddziału konfekcji wykonał 106 par obuwia kolorowego ponad plan, (zamiast przewidzianych w zobowiązaniu 50 par), a zespół młodzieżowy Cecylii Józwiak, również z oddziału konfekcji, wykonał 101 par obuwia wellingtonowego (zamiast 20 par).

Duże osiągnięcia w zobowiązaniach 1-majowych uzyskali pracownicy przykrojni. Postanowili oni zaoszczędzić przez zmniejszenie odpadków — 10 tys. zł, a uzyskali oszczędność około 26 tys. zł. Na wyróżnienie zasługuje Wincenty Gala-

Narciarski komunikat śniegowy

W górach jeszcze śnieg i dobre warunki na narcistradach

STAN POGODY W GÓRACH:

W czwartek rano, dnia 28 kwietnia 1955 r., w górach było jeszcze pochmurno. Temperatura w dolinach utrzymywała się około plus 6 st., w partiach szczytowych gór — 0 st. Wiatry były słabe zachodnie.

POKRYWA ŚNIEŻNA GRUBOŚĆ W CM:

Śnieżka 170, Śnieżnik Kłodzki 110, Klimczok 75, Skrzyczne 78, Barania Góra 81, Wielka Rąca 183, Pilsko 190, Babia Góra 108, Kosielsko-Kiry 12, Zakopane i Bukowina — śnieg leży miejscami, Kuznice 20, Kalatówki 90, Dolina 5-ciu Stawów 203, Kasprowy Wierch 304, Hala Gasienicowa 148, Morskie Oko 190, Mysienickie Turnie 78.

WARUNKI ŚNIEŻNO-NARCIARSKIE W GÓRACH

Pokrywa śnieżna w dostatecznej grubości utrzymuje się jeszcze powyżej 1.000 m. Śnieg jest mokry, miejscami zarywający. Warunki śnieżne na narcistradach dobre, na szlakach trudne.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY DO NIEDZIELI DNIA 1 MAJA 1955 R.

Dość pogodnie i ciepło. Temperatura utrzymać się będzie w ciągu dnia w dolinach około plus 12 st. W partiach szczytowych gór około plus 5 st. Ciepłota. Wiatry będą słabe i umiarkowane południowo-zachodnie, w ciągu bieżącego tygodnia w Tatrach możliwy wiatr halny.

ciak — krajacz maszynowy, który przy dzianinie grubej zmniejszył odpady o 3 proc.

W ZPDz

im. GŁĄŻEWSKIEGO

zespół II dziewiarni — majstrów Miszcza, Sobczaka i Popielarskiego — wykonuje plany łącznie ze zobowiązaniami w 106,1 proc. Zespół pierwszy — majstrów Kosteckiego, Łuczaka i Bogusiaka w 102,8 proc. Natomiast szwalnie I i II wykonują swoje zadania, zwiększone o podjęte zobowiązania, w 106 proc.

Na uwagę również zasługuje praca III zespołu dziewiarskiego, który był opóźniony w wykonaniu swych zadań — na skutek nieprzewidzianych remontów maszyn. W przeciągu kilku dni zespół ten odrobił za ległości i obecnie — podobnie jak inne — realizuje swe zadania. (wit)

Zgarniarka polskiej produkcji

Załoga Pomorskich Zakładów Dukozy Maszyn w Bydgoszczy ukończyła w tych dniach budowę prototypu nowej maszyny tzw. zgarniarki. Maszyna ta służy do prac ziemnych i znajduje szerokie zastosowanie przy budowie dróg, w pracach melioracyjnych itp.

Zgarniarka o wadze ponad 6 ton z ciągnikiem o mocy 80 KM jest najbardziej nowoczesną maszyną tego typu. Konstrukcja jej oparta została na najnowszym typie zgarniarkach produkowanych w Związku Radzieckim.

Jest aparatura są etaty i fundusze

a stacja wciąż nie działa...

Sztuka dobrego gospodarstwa polega m. in. na tym, aby właściwie dobrać nawozy sztuczne dla poszczególnych odcinków, ziemi, zależnie od płodności i innych czynników. Do tego potrzebna jest przede wszystkim znajomość zawartości potasu lub fosforu istniejących w glebie.

W okresie sanacyjnym, w warunkach bezplanowej gospodarki rolnej, podobne badania nigdy na większą skalę nie były wykonywane. Nie czyniono tego również w pierwszych latach powojennych. A jak bardzo takie badania są potrzebne niech pokaże jeden tylko przykład.

Obliczono, że w obecnej chwili 1/3 nawozów fosforowych wysiewana jest w Polsce bezproduktywnie, na gleby, które ich wcale nie potrzebują. Na skutek tego marnuje się rocznie ok. 200.000 ton superfosfatu wartości ok. 100 mln zł. Powiedzmy szczerze — rozdział nawozów sztucznych odbywa się w wielu wypadkach „na oko”, bez naukowego sprawdzenia, jak powinien on przebiegać.

Ażby zapobiec temu marnotrawstwu, aby wprowadzić racjonalną gospodarkę nawozami Prezydium Rządu postanowiło specjalną uchwałą z czerwca ub. r. powołać w każdym województwie Stację Rolniczo-Chemiczną, której zadaniem będzie laboratoryjne, systematyczne badanie składników mineralnych na każdym czterechkierowym odcinku ziemi. Działalność wszystkich stacji w kraju, nie licząc korzyści z innych jeszcze usług naukowo-badawczych, przyczyni się do zaoszczędzenia w ciągu najbliższych 3 lat 100 mln zł rocznie, o których była mowa w przednio.

Woj. Zarząd Rolnictwa przystąpił do organizowania łódzkiej Stacji Rolniczo-Chemicznej w końcu ub. roku. Niestety. Dotychczas nie rozpoczęła ona jeszcze pracy i na to właśnie chcemy zwrócić uwagę.

Jest już przygotowana aparatura, są etaty, są zabezpieczone fundusze, a Stacja jeszcze nie działa. Dlaczego?

Wszystko rozbija się o brak odpowiedniego lokalu. Początkowo zdecydowano, że dla użytku Stacji zostanie zaadaptowany budynek przy ul. Sienkiewicza 75. Okazało się, że nie nadaje się on do tego celu. Podobną ocenę wy-

Z kraju

DZIEŁA MICKIEWICZA I O MICKIEWICZU

Z okazji Roku Mickiewiczowskiego poszczególne instytucje wydawnicze przygotowują edycje utworów genialnego poety oraz książki o jego życiu i twórczości.

Na rynku księgarskim ukazały się ostatnio dwie tego rodzaju pozycje. Pierwsza z nich — to książkowa, luksusowa wydanie „Pana Tadeusza”. Nakład tego wydania wynosi 100 tysięcy egz.; część egzemplarzy oprawiona jest w skórę.

Druga pozycja — to książka pt.: „Mickiewicz w pieśni polskiej i obcej”. Jest to, opracowany pod redakcją Zofii Liss i Olgi Łady, wybór pieśni napisanych przez wybitnych kompozytorów do słów Mickiewicza. W wyborze tym znajdują się m. in. pieśni Chopina, Glinki, Moniuszki, Czajkowskiego, Rimskiego-Korsakowa, Paderewskiego i Niewiadomskiego.

POLSKIE KROSNA ZA GRANICĄ

Na Międzynarodowych Targach w Lipsku duże uznanie zagranicznych odbiorców zdobyły sobie polskie krosna automatyczne, produkowane w Dzierżonowie. Przed kilkoma dniami załoga tej fabryki zaczęła produkować krosna automatyczne na eksport. Partia tych krosien licząca 50 sztuk jeszcze w II kwartale br. wysłana zostanie do Turcji.

PANTOFLE I TORBY Z WIKLINY

Ponad 40 nowych różnego rodzaju artykułów powszechnego użytku i gospodarstwa domowego, wykonanych z wikliny i tzw. rogóżyny, przygotowały do sprzedaży Zakłady Wikliniarstwa.

W najbliższym czasie ukazać się na półkach sklepów różnych miast Polski nowe wzory torebek — kombinacja rogóżyny i materiału o różnych kolorach i odcieniach oraz estetycznie wykonane damskie pantofelki płazowe z rogóżyny. Pantofelki te wyróżniają się wyjątkowo pięknymi fakturami i przystępną ceną — około 50 zł.

Przygotowano również szereg nowych modeli mebli z wikliny i drzewa oraz różne artykuły gospodarstwa domowego, jak np. koszyki na owoce i chleb, tzw. kosze maglowe i na bieliznę, specjalne plecioniaki na flaszki wykonane z rogóżyny oraz komplety mebelków dziecięcych i zabawki.

dal WZR w odniesieniu do proponowanych budynków przy ul. Nowotki i na Zabieku. Nadający się do wyśmienicie dla potrzeb Stacji obiekt przy ul. Starorudzkiej 55-59 został w ostatniej chwili przyznany MPO. W rezultacie blisko pół roku trwające już „poszukiwania” znajdują się praktycznie nadal w stadium wyjściowym.

Czy takie przewlekanie jest słuszne? Bez wątpienia nie. Każdy dzień odwołujący uruchomienie Stacji powiększa straty ponoszone przez nasze rolnictwo. Prezydium Łódzkiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej powinny uczynić wszystko, aby przyspieszyć organizację Stacji Rolniczo-Chemicznej, pamiętając, iż stawka jest tu sto milionów złotych.

Na szlakach ekspansji monopolu

Krupp wrócił na arenę światową

Jak podaje agencja ADN, koncern zbrojeniowy zbrojeniarza wojennego Alfreda Kruppa jest obecnie największym spośród wszystkich monopolu zachodnio-niemieckich eksporterem kapitału.

Ekspansja tego koncernu obejmuje coraz to nowe kraje Azji, Afryki i Ameryki Południowej, nie wyłączając obszarów, które do niedawna były domeną wpływów kapitału drytyjskiego.

W ostatnim okresie Krupp zawarł szereg porozumień z rządem Indii, przedstawicielami kół gospodarczych Pakistanu oraz niektórymi krajami Ameryki Południowej i Bliskiego Wschodu w sprawie budowy w tych krajach wielkich stalowni oraz innych zakładów przemysłu ciężkiego.

Lokaty kapitałowe koncernu Kruppa wynoszą miliardy marek. Na uwagę zasługują fakt, że koncern zawarł

Poważny sukces sił pokoju

Artykuł „Prawdy” o konferencji w Bandungu

„Prawda” publikuje artykuł pt. „Poważny sukces sił pokoju”, w którym komentuje wyniki konferencji krajów Azji i Afryki. „Prawda” pisze m. in.:

Na kontynentach Azji i Afryki zaszły i zachodzą głębokie zmiany. Po Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, wielkie zwycięstwo narodu chińskiego wywarło ogromny wpływ na całą ludzkość, a zwłaszcza na narody krajów kolonialnych i zależnych. Na ogromnym obszarze Azji po-

łożony został kres panowaniu imperialistycznemu. Indie, Indonezja, Burma wyzwoliły się spod jarzma kolonialnego.

Jednakże — pisze dalej „Prawda” — niemało jeszcze narodów Azji i Afryki żyje w warunkach ucisku kolonialnego i rasowego. Narody te kontynuują ofiarną walkę o lepsze, godne człowieka życie.

Mimo, że różne są systemy społeczno-gospodarcze krajów Azji i Afryki, wszystkie te kraje la-

czy wspólne dążenie do całkowitego wyzwolenia się od klęsk, jakie niesie kolonialna polityka imperializmu, dążenie do pokoju, wolności i niezawisłości narodowej.

Narody Azji i Afryki coraz bardziej zdecydowanie występują przeciwko imperialistycznej polityce przygotowań wojennych i wykorzystywania narodów jako narzędzia mocarstw kolonialnych.

W dziele tym wielką rolę odegrała konferencja 29 krajów Azji i Afryki w Bandungu.

Mocarstwa kolonialne, a w szczególności określone koła Stanów Zjednoczonych, w przeddzień konferencji budziły wszelkie możliwe wątpliwości na temat tego, czy zwołanie jej jest realne. Gdy jednak konferencja przystąpiła do pracy, propaganda amerykańska dokładała wszelkich wysiłków, aby spowodować rozbiście wśród uczestników konferencji, aby nie dopuścić do powzięcia uzgodnionych uchwał w zasadniczych sprawach. W tym celu dyplomacja amerykańska usiłowała przede wszystkim wykorzystać uczestniczących w tej konferencji przedstawicieli krajów podporządkowanych Stanom Zjednoczonym.

Do sukcesu konferencji w ogromnej mierze przyczyniła się delegacja Chińskiej Republiki Ludowej, która dołożyła wszelkich starań, aby znaleźć drogę i środki wiodące do osiągnięcia uzgodnionych uchwał w zasadniczych sprawach.

Wiedząc, że wrogów pokoju zmierzające do tego, aby izolować przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej w Bandungu i skłócić ich z delegatami innych krajów doznały fiaska. Delegacja ChRL od początku do końca obrad konferencji odgrywała niezwykle doniosłą rolę.

Należy podkreślić fakt, że w czasie konferencji w Bandungu, w rezultacie rokowań dyplomatycznych między jej uczestnikami zawarto szereg poważnych porozumień. W tych porozumieniach dyplomatycznych szczególne miejsce zajmuje inicjatywa delegacji Chin Ludowych w sprawie rokowań między Chińską Republiką Ludową a Stanami Zjednoczonymi na temat osłabienia napięcia na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza w rejonie Tajwanu.

Tak więc konferencja w Bandungu wniosła poważny wkład do sprawy pogłębienia świadomości narodowej ludów Azji i Afryki, była ona nowym krokiem na drodze rozwoju współpracy między narodami. Uchwały jej niewątpliwie przyczyniają się do osłabienia napięcia międzynarodowego i do utrwalenia pokoju światowego.

Zmartwienie p. Browna

Komentator dziennika waszyngtońskiego „Star” Brown, omawiając ostatnie wydarzenia w polityce międzynarodowej martwi się, że „przyjaciele amerykańscy za granicą... doszli chyba do wniosku, iż powinni dobrze się zastanowić zanim zdecydują się kroczyć dawną drogą”.

Komentator zmuszony jest przyznać, że pomyślnie rokowania delegacji austriackiej w Moskwie „wywołały nieuchronny odźwięk w Niemczech zachodnich. Wyborcy Dolnej Saksonii zadali druzgocą klęskę kanclerzowi Adenauerowi”.

Nawiązując do znaczenia konferencji krajów Azji i Afryki, Brown podkreśla z nieukrywanym żalem, iż inspirowane przez Departament Stanu przemówienia przedstawicieli niektórych krajów azjatyckich „nie wywarły żadnego wpływu na wyniki konferencji... jest rzeczą znamienią, że nieliczni zwolennicy filozofii amerykańskiej szło zamiklki”.

Brown stwierdza, że narody krajów azjatyckich nabierają coraz większego przekonania, iż swoją przyszłość powinny budować własnymi siłami.

Przed konferencją wielkiej czwórki

Narada ekspertów mocarstw zachodnich

LONDYN (PAP). — Jak informuje agencja Reutersa, 27 bm. rozpoczął się w Londynie narady angielskich, francuskich i amerykańskich ekspertów w sprawie przygotowań do rokowań mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim na temat „osłabienia napięcia w Europie”.

Agencja stwierdza, że eksperci mają w ciągu 10 dni opracować konkretne zalecenia dla ministrów spraw zagranicznych. Zdaniem agencji, najwięcej czasu zajmie ekspertom problem niemiecki. Przy opracowywaniu zaleceń w tej sprawie eksperci będą korzystali z usług przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych Niemiec zachodnich Blankenhorna.

Co niepokoi „Times’a”

Dziennik „Times” pisząc o naradach ekspertów zaznacza, że rozpatrzą oni „możliwość redukcji zbrojeń w Europie” oraz problem niemiecki. Dziennik daje wyraz zaniepokojeniu

W Wietnamie

Francuzi zmuszają ludność do ewakuacji

Przedstawiciele wietnamskiej armii ludowej złożyli w komisji rozejmowej ostrą protest przeciwko dalszym faktom naruszania przez władze francuskie i klikę Ngo Dinh Diema postanowień porozumienia genewskiego. Oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego i agencji radu południowo-wietnamskiego nadal „ewakuują” pod pretekstem ludność z rejonu Haifongu, który przekazywany jest Wietnamskiej Republice Demokratycznej.

z powodu tego, że „niedawna propozycja Rosji w sprawie zawarcia traktatu państwowego z Austrią na podstawie neutralizacji Austrii może zasugerować Niemcom perspektywę zjednoczenia na analogicznych warunkach” i skłonić ich do „oderwania się od bloku północno-atlantycznego”.

Dziennik żąda od polityków zachodnich, aby „odebrali Rosjanom inicjatywę” w kwestii niemieckiej i znaleźli takie rozwiązania, które doprowadziłyby do zjednoczenia Niemiec z tym, by „Niemcy pozostały w obozie zachodnim”.

Po zamordowaniu

plk. Maliki

Zdemaskowanie spisku w Syrii

PARYŻ (PAP). — Jak już donosiliśmy, 22 bm. został zabity w Damaszku zastępca szefa sztabu generalnego armii syryjskiej — pułkownik A. Maliki. Morderstwo zostało dokonane przez członka skrajnie reakcyjnej partii narodowo-społecznej, która jest agenturą obcych imperialistów w Syrii.

Wstępne śledztwo wykazało — pisze dziennik „Telegraph” — że zbrodnia ta jest wynikiem spisku, mającego na celu zlikwidowanie rządów parlamentarnych w Syrii i przywrócenie reżimu dyktatorskiego.

Z dokumentów, które znalaziono w lokalu partii narodowo-społecznej i w mieszkaniach aresztowanych członków tej partii, wynika, że morderstwo dokonane zostało z polecenia kierownictwa partii i na rozkaz zagranicy.

Prasa podkreśla, że uczestnicy spisku zamierzali ponadto zamordować wielu innych wyższych oficerów, a w szczególności szefa sztabu generalnego armii syryjskiej, generała Szukeiri.

Manifest wyborczy KP W. Brytanii

LONDYN (PAP). — W związku ze zbliżającymi się wyborami do parlamentu brytyjskiego, 26 bm. odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Komunistycznej Partii W. Brytanii z udziałem sekretarzy rejonowych organizacji partyjnych.

Uczestnicy posiedzenia jednomyślnie zaaprobowali wyborczy manifest partii, który wysuwa następujące zadania: zakaz brosi masowej zagłady, położenie kresu zbrojeniom Niemiec, powszechna redukcja zbrojeń, przyznanie Chinom Ludowym miejsca w ONZ, zaprzestanie wojen kolonialnych.

W dziedzinie polityki wewnętrznej manifest domaga się poprawy warunków bytu narodu w drodze m. in. podniesienia poziomu płac, emerytur i świadczeń socjalnych oraz głosi konieczność upaństwowienia kluczowych gałęzi przemysłu, banków, towarzystw ubezpieczeniowych i ziemi. Manifest żąda zniesienia wszelkich ograniczeń w handlu między Wschodem i Zachodem.

Krótkie wiadomości
gospodarcze

19 TYS. METRÓW WIECEJ,
I GATUNKU

Włóknierze Północno-Lódz-
kich Zakładów Przemysłu Jedwab-
niczego nie żałują starań,
aby na czas i w pełni wyko-
nać swoje zobowiązania 19-000
metrów tkanin ponad plan i to
w I gatunku.

Czy zdążą wykonać tę ilość?

Ludzie Północno-Lódz-
kich Zakładów Przemysłu Jedwab-
niczego nie mają wątpliwości.
Sumienna, planowa praca nie
jest dla nich czymś nowym.
Plan I kwartału br. wykonali w
102,2 proc. podnosząc jakość
tkanin z 41,8 proc. I gatunku
na 43,2 proc.

Nie gorzej wygląda sprawa
w kwietniu. Plan I dekady zo-
stał przekroczony, jakość zaś
tkanin podniesiona do 44,4 proc.
I gatunku.

ORYGINALNY PIERWSZY
GATUNEK

Produkcja i jakość produk-
cji przemysłu odzieżowego u-
zależniona jest m. in. od do-
staw tkanin przemysłu włókiennego.

W marcu na planowane 10
tys. m tkanin ZPW im. Łukas-
ińskiego w Łodzi wysłały do
Toruńskich Zakładów Prze-
mysłu Odzieżowego 4200 m
tkaniny popielatej, rzekomo I
gatunku i to z dużym opóźnie-
niem.

Jak się okazało, tkanina za-
klasyfikowana przez ZPW im.
Łukaszyńskiego do I gat., posia-
dała różne odcięcia i smugi —
nie nadaje się do wyrobów ubra-
nia. Podobnie nie wykazują
się ze swoich zobowiązań ZPW
im. Waryńskiego. (p)

RADZIECKI PREPARAT
PRZECIWKO LYSIENIU
FUTER

Problem tzw. lysiacych fu-
ter został rozwiązany w Mos-
kiewskim Technicznym Insty-
tucie Przemysłu Lekkiego im.
Kaganowicza.

Badania tego instytutu wy-
kazały, że włos futer nie wy-

ciera się — jak powszechnie
mniemano, lecz łamie się u na-
sady. Stwierdzenie przyczyn
wypadania włosów z futer po-
zwoliło opracować sposób za-
pobiegania „lysienu” futer.
W składach aptecznych ZSRR
sprzedawany jest dziś preparat,
który zapobiega łamaniu
się włosów futra — tym sa-
mym przedłużono okres uży-
wania futer. (k)

ZAPAS NA 1200 LAT...

Przy upływności nadmier-
nych remanentów we Wrocław-
skich Zakładach Włókienniczych
okazało się, że w ma-
gazydach od 6 lat leżały czę-
ści zamienne, których zapas
starczyłby na 1200 lat.

ZŁE FARBOWANIE I NIEPO-
TRZEBNE PRZERÓBKİ

Niedbała kontrola i wydanie
niewłaściwych dyspozycji far-
biarskich w Zakładach Jedwab-
niczych im. Wróblewskiego by-
ły przyczyną złego ufarbowa-
nia w lutym i w marcu br. ty-
sięcy metrów tkanin. Spowodowało
to znaczne obniżenie ich
gatunku. Poza tym z powodu
niebaldstwa personelu techni-
cznego w styczniu w tychże za-
kładach trzeba było ponownie
przerabiać około 280 tys. me-
trów tkanin. Dodatkowy koszt
przeróbki wyniósł 100 tys. zł.

NOWOŚCI Z ZAMBROWA

W Zambrowie, gdzie pracuje
już jedna z największych w
kraju przedział, rozpoczęto bu-
dowę wielkiej tkalni o powierz-
chni około 4 ha. Budowa tkalni
ma być ukończona w końcu
br. Jednocześnie w IV kwarta-
le planowane już jest rozpoczę-
cie montażu maszyn. Pełne u-
ruchomienie tkalni przewidzia-
no na początek 1956 r. Obok
obiektów produkcyjnych, wno-
szone są również placówki so-
cjalne. I tak np. w tych dniach
oddany zostanie do użytku
Dom Młodego Robotnika, w
którym znajdzie pomieszczenie
około 350 dziewcząt przybyłych
do pracy z okolic Zambrowa o-
raz z innych województw. (p)

Bolesław Tatarkiewicz
mgr inż. architekt

Architekt o Bałutach i Starym Mieście

„Wczoraj otrzymaliśmy z
Zarządu Oddziału Stowa-
rzyszenia Architektów Pol-
skich w Łodzi następujący
list:

„W związku z prowadzoną
na łamach „Expressu Łódz-
kiego” dyskusją, dotyczącą
budownictwa ZOR-owskiego
na Bałutach i Starym
Mieście w Łodzi — Zarząd
Oddziału SARP w Łodzi prze-
syła uwagi mgr inż. arch.
Bolesława Tatarkiewicza, o-
świetlające niektóre proble-
my, związane z projektem
urbanist. — architekto-
nicznym tych osiedli. Kol.
Tatarkiewicz nie należał do
zespołu projektantów zreali-
zowanej części osiedli, tej
dzielnicy Łodzi, lecz jest o-
biecnie głównym projektan-
tem Bałut w części opraco-
wanej przez łódzki „Mia-
stoprojekt”. Zwracamy u-
wagę, że przesłany w za-
łączeniu materiał nie wy-
czerpuje całości zagadnie-
nia i Zarząd Oddziału
SARP na życzenie Redak-
cji chętnie przekaże czy-
telnikom Waszego pisma
dalsze informacje o bu-
downictwie mieszkaniowym
w Łodzi”.

Publikując dzisiaj arty-
kuł inż. Tatarkiewicza,
prosimy Zarząd Oddzia-
łu SARP w Łodzi o dalsze
materiały dotyczące bu-
downictwa mieszkaniowego
w naszym mieście, z którymi
pragnęlibyśmy zapoznać czy-
telników „Łódzkiego Ex-
pressu Ilustrowanego”.

Cztery kolejne artykuły w
„Expressie Łódzkim” z mar-
ca i początku kwietnia br. u-
jawniły szereg błędów w pro-
jekcie i realizacji osiedli mie-
szkaniowych ZOR na Bału-
tach i Starym Mieście. Uwa-
gi autorów podzielała nie-
wątpliwie większość łódzian,
trudno bowiem nie uznać
słusznych zarzutów, co wię-
cej, podzielała je na pewno
wszystkie architekci — praw-
dopodobnie nie wyłącza-
jąc nawet projektantów osiedli —
jakkolwiek korespondenci ga-
zety mocno zwątpili w ich
zdrowy rozsądek.

Jeśli tak — słyszę już głos
red. J. Lessmana — to skąd
się wzięły te wszystkie błę-
dy, do których dziś się przy-

znajecie, a nie umieliście ich
uniknąć lub im zapobiec
wcześniej, kiedy była na to
odpowiednia pora?

Pokrótkie postaram się od-
powiedzieć na to pytanie i
wyciągnąć z dyskusji pewne
wnioski.

Projekty urbanistyczne
oraz większość projek-
tów architektonicznych dla
Starego Miasta i Bałut I wy-
konane zostały przez Biuro
Projektowe ZOR w Warsza-
wie w latach 1948 — 1952.
Na terenach tych ZOR jako
mocny inwestor i jednocze-
śnie projektodawca stał się
wyłącznym gospodarzem.

Oddaleni o 120 km od miej-
sca realizacji swych prac,
projektanci warszawscy nie
mogli w sposób dostateczny
kontrolować słuszności przy-
jętych rozwiązań, po-
nadto zaś pozbawieni byli po-
mocy w postaci krytyki miej-
sca społeczeństwa i nad-
zoru władz urbanistycznych
miasta, zmagających się z
autorytatywną postawą
ZOR. Stąd powstały takie
błędy, jak „utopione”
budynki przy ul. Podrzecz-
nej i fałszywa w charakterze
i niewłaściwe, na jednej ni-
welecie, założona obudowa
ryneczku staromiejskiego, w
wyniku czego nastąpiła „re-
gulacja” placu, chybiona
pod względem plastycznym
i użytkowym (osławione
schoinki i „kazamaty”).

Tutaj też chyba trzeba szu-
kać przyczyn niedostatecz-
nego opracowania sylwetki osie-
dla i niewłaściwego ukształ-
towania skarpy w Parku
Staromiejskim. Jeszcze wię-
ksze trudności następczo
projektowania z daleka sieci
uzbrojenia.

Z tych faktów wyciągnię-
to już naukę. Projektowanie
zostało zdecentralizowane i
przekazane do łódzkich biur
projektowych.

2 W 1949 roku odbyła się
narada partyjna archi-
tektów, która określiła w spo-
sób ogólny zasady realizmu
socjalistycznego w architek-
turze i urbanistyce. Spowodowała
ona wielorakie i głębokie
zmiany w dotychczasowej
metodzie projektowania.

Okres początkowy był o-
kresem przełamywania sta-
rych nawyków oraz etapem
poszukiwań nowej drogi. Od
wzorów rozluźnionego i ko-
szownego budownictwa „an-
glosaskiego” odwrócono się
ku przykładom zwartych o-
siedli radzieckich. Brak było
w tym czasie normatywów
określających potrzebną ilość
użyteczności publicznych,
sklepów itp. Realizacje war-
szawskie dostarczały w tym
względzie materiały jeszcze
niekompletnie sprawdzone w
praktyce; doświadczalnym
laboratorium stała się sama
budowa.

W tym okresie „burzy i na-
poru” powstała właśnie Stara
Mieścina. Możliwe, że błędem
było wybranie tak ekspono-
wanej części miasta na prze-
prowadzenie pierwszej ope-
racji, jasne jest jednak, że
błędy tkwiły potencjalnie
już w braku odpowiednich
założeń programowych, eko-
nomicznych i plastycznych o-
siedla.

Dziś w oparciu o kilkun-
tule doświadczenia, dysponu-
jemy już dostatecznymi ma-
teriałami wyjściowymi dla
projektowania osiedli. Wszel-
kie skrajne poglądy — zbyt
liberalne lub zbyt ortodoksyj-
ne — po przejściu próby ży-
cia nagięły się ku istotnym
wymaganiom potrzebom, nabi-
erając tym samym cech praw-
dziwego realizmu. Unormo-
wane zostały w szczególności
osiadła w zakresie szkolnic-
twa, zdrowia, kultury, han-
dlu, żywienia i usług rzemie-
ślniczych.

3 Sprawa godna oddziel-
nego omówienia jest za-
gadnienie wyburzeń i adapta-
cji istniejących zasobów mie-
szkaniowych.

I tu obserwujemy ewolu-
cję poglądów. Pierwsze za-
łożenia przebudowy Bałut o-
puszczały niemal nieogranic-
zone wyburzenia. Ostatnio
— ograniczyły je do zniko-
mych procentów. Pierwsze
projekty i pierwsze realiza-
cje liczyły się z szybkimi
wyburzeniami pozostawio-
nych „na razie” starych bu-
dynków, lecz już każdy na-
stępny rok przynosił coraz
krytyczniejsze, trzeźwiejsze
spojrzenie na nasze możli-
wości, studiował fantastyki
i nawoływał do rozsądnego
gospodarowania publicznym
dobrem. Świadkami tego
pierwszego okresu są liczne
budynki skazane on-
giś na śmierć, a dziś wróż-
ące sobie najdłuższy, czerstwy
życiowy, pośród „kanionów”
do nich stojących budynków zo-
rowskich.

Pod tym względem sytu-
acja uległa znacznemu polep-
szeniu. Dla przykładu można
podać, że projektowane o-
siedle przy ul. Zachodniej
w pierwszym etapie rea-
lizacji, który obejmie po-
ważną większość nowej ku-
batury, wymagać będzie —
w stosunku do nowych izb —
tylko 3 do 4 proc. izb zastę-
pczych dla mieszkających bu-
dynków wyburzanych. Osi-
gnięto to przez maksymalne
nawiązanie do istniejącego
układu ulic i zabudowy, co
pozwoliło na zachowanie bar-
dzo dużego odsetka budyn-
ków do adaptacji stałej i nie
mał wszystkich do adaptacji
przejściowej.

4 Specjalną chorobą, któ-
ra także już przechodzi,
był przesadny ekonomizm,
zrodzony jako reakcja prze-
ciwko pierwotnej rozrzutno-
ści.

Chorobie tej uległy przede
wszystkim komisje oceny pro-
jektów inwestycyjnych. Obja-
wem jej były właśnie niedo-
stateczne dojazdy do budyn-
ków (koszty nawierzchni!).
Do dziś dopuszcza się jeszcze
25 m dojeżdża do klatki scho-
dowej od jezdni. Ze wzglę-
dów ekonomicznych unikano
wygodnych klatek przeloto-
wych w budynkach. Z tych
samych względów zielone
dziejnice bloków, które win-
ny służyć potrzebom mies-
kańców jako miejsca wypo-
czynku i zabaw dzieci, były
w większości wypadków wy-
korzystywane na ogródki
przy złóbkach i przedszkola-
ch.

I ten ciasny ekonomizm
ruguje się w miarę możliwo-
ści z nowych projektów, po-
porządkowując go celowości
i wygodzie przyszłych mie-
szkańców. Przypuszczać na-
leży, że i sztywne normy do-
tyczące wielkości pomiesza-
zeń w budynkach — zosta-
ną również podważone, szcze-
gólnie wobec specyficznych
potrzeb wchodzących już na
nasze place budowy modular-
nego budownictwa uprzemy-
słowionego.

5 Była jeszcze jedna przy-
czyna, która musiała od-
bić się niekorzystnie na o-
statecznie osiągniętych efek-
cie — tj. wielokrotne zmia-
ny projektantów. Stare Mia-
sto miało ich trzech, Bałuty
I — czterech, oczywiście nie
licząc projektantów uzbroje-
nia. Wprowadzane z różnych
względów — m. in. wymie-
nionych wyżej — korekty
poprzednich projektów przy
jednoczesnej natychmiastowej
realizacji, musiały rów-
nież wywrzeć piętno na ukła-
dzie przestrzennym osiedli.

Wydaje się, że na przy-
szłość mogłoby temu zapo-
biec właściwe postawienie
sprawy jednolitego i stałego
kierownictwa projektowego
i nadzoru, które — jak do-
tychczas — nie jest jeszcze
rozwiązane należyście.

Nie wiem, czy ten artykuł,
poверхownie dotykający
niektórych problemów pro-
jektowania osiedli mieszkani-
wych, dostatecznie uświadli-
 trudności i atmosferę, w któ-
rej powstaje projekt. Wyda-
je się, że jeśli naszym kole-
gom udało się wśród burzy
doprowadzić ostatecznie łódź
do portu, to należy im się za
to uznanie, mimo dziur w
kadłubie i wody, której na-
brali w czasie tej ciężkiej że-
glugi.

A że nie była to sprawa
łatwa, dowodem jest choćby
to, że i społeczeństwo i pra-
sa, patrząc na spokojnego
brzegu, dopiero dziś zdoby-
wają się na słuszną krytykę,
która tak bardzo przydałaby
się lat temu kilka.

Niemniej jednak, na po-
zytywną krytykę nigdy nie
jest za późno i dlatego bar-
dzo słusznie podkreślono po-
trebę zapoznania społeczeń-
stwa z projektami Bałut. No
we projekty nie są jeszcze
zatwierdzone i należy przy-
puszczać, że Łódzki Oddział
Stowarzyszenia Architektów
Polskich podejmie i zrealizu-
je publiczny pokaz i dysku-
sję.

U naszych
przyjaciół

„PAMIATKA Z CELULOZY”
W JĘZYKU UKRAIŃSKIM

Nakładem wydawnictwa „Ra-
dianski Pismennik” ukazała
się w przekładzie na język u-
kraiński powieść Igora Newe-
lego „Pamiętnik z Celulozy”. Na-
kład książek wynosi 65 000 eg-
zemplarzy.

U źródeł tanich pończoch
(Od specjalnego wysłannika „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”)

Gorzów, w kwietniu.

Sobota 23 kwietnia, godzina 6 rano
Tramwaj w Gorzowie jest przepełniony.
Jadące do pracy kobiety rozmawiają o
obniżce cen.

„Najwięcej staniały pończochy sty-
lowe” — słyszę głos jednej z kobiet.
„Nie dziwnego — rzuca uwagę inna —
robimy przecież tyle przedzdy”.

Uwagi te są zrozumiałe, jesteśmy bo-
wiem w Gorzowie, u źródła potania-
nia pończoch. Większość jadących tramwa-
jem kobiet pracuje w Gorzowskich Za-
kładach Włókienniczych.

TERAZNIEJSZOSC FABRYKI
PRZYSZŁOŚCI

„To jest fabryka przyszłości” — po-
wiedział w rozmowie z nami jeden z
młodych techników, gdy zwiedzaliśmy
Gorzowskie Zakłady Włókienniczych.
Charakterystyka zakładów wyra-
żona w tym jednym zdaniu jest słuszną.
Poznajmy jednak ich terażniejszość.

W okresie kilku lat produkcja prze-
dzy stylonowej w Gorzowie wzrosła
dziesięciokrotnie, a w porównaniu z ro-
kiem ubiegłym o 50 proc.

„Produkujemy tyle przedzdy informu-
je — dyrektor zakładów — że zaspokaja-
my potrzeby przemysłu pończoszniczego.
Dostarczamy również przedzdy stylo-
nową do fabryk dziewiarskich, jedwa-
bniczych oraz wełnianych”.

Przypomina mi się uwaga pasażerki
z tramwaju: „...produkujemy tyle prze-
dzy”.

„Tyle” — to znaczy dostateczną ilość,
by móc pozwolić sobie na znaczną ob-
niżkę cen pończoch stylonowych. A po-
ńczochy stylonowe dla kobiet, to bynaj-
mniej nie luksus, to — dosłownie arty-
kuł codziennej potrzeby. Są trwałe i la-
two się piorą — ułatwiają kobietom ży-
cie.

Nie tylko wzrost produkcji przedzdy

decydował o obniżce cen. Gorzów do-
starcza również więcej lepszej przedzdy.
Dzięki temu robotnicy fabryk pończo-
szniczych w Łodzi produkują obecnie
około 10 proc. pończoch pierwszego ga-
tunku. W roku ub. mogli natomiast wy-
konać zaledwie 0,5 — 1 proc. pończoch
pierwszego gatunku.

Jeżeli dodamy jeszcze, że w pierw-
szym kwartale br. załoga Gorzowskich
Zakładów zmniejszyła o 5,7 proc. od-
pady — a tym samym obniżyła koszt
wyprodukowania jednej tony przedzdy o
10 tys. złotych — to mamy, w skrócie
oczywiście, działanie „mechanizmu”
obniżki cen.

Nie zapominajmy również, że Gorz-
owskie Zakłady dostarczają już stylon
do łódzkich fabryk dziewiarskich, je-
dwabniczych oraz wełnianych. Pozwoli
to urozmaicić produkcję dzianin i tka-
nin. Wyroby ze stylonu oraz z domiesz-
ką stylonu są nie tylko ładniejsze, ale
i wielokrotnie trwalsze. Okres ich uży-
walności zostaje przedłużony.

GORZÓW RUSZYŁ

Gorzów ruszył kilka lat temu. Tak
naprawdę jednak ruszył ten kombinat —
zajmujący ponad 150 hektarów powierz-
chni, z kilkunastoma kilometrami dróg —
dopiero w roku bieżącym. Nadal jednak
w każdym miesiącu prawie, montuje
się nowe urządzenia i maszyny. Fabry-
ka ma dużo kłopotów — kłopotów wzro-
stu.

Młoda i niedoświadczona załoga —
wiek pracujących 16 — 22 lat — nie
zawsze dostateczną troskę wykazuje o
jakość produkcji, a wiele robotnic nie
potrafi jeszcze osiągnąć dobrej jakości
przedzdy. Wiele trudności muszą rów-
nież pokonać chemicy i technicy. Dla-
tego Gorzowskie Zakłady Włókienniczych
produkują obecnie przedzdy tyl-
ko w II, III i IV gatunku. Zmniejszo-
no co prawda znacznie ilość czwartego

gatunku na korzyść drugiego i trzecie-
go, ale Gorzów stał na więcej. Trzeba
jednak by również Centralny Zarząd
Przem. Włókienniczych w Łodzi
pomógł Gorzowskiemu Zakładowi rozwią-
zać niektóre kłopoty.

Małe prowizoryczne laboratorium nie
może obecnie sprostać zadaniom wzmo-
żonej produkcji.

Maszyny dostarczone przez Łódzką
Fabrykę Maszyn Jedwabniczych — w
przeciwieństwie do bielskich, które są
dobre — pozostawiają wiele do życze-
nia. Montaż ich, na skutek złego dopa-
sowania poszczególnych części, trwa
miesiącami — obecnie nie można zmon-
tować około 15 maszyn.

Biuro projektowania centralnego za-
rządu nie dostarcza na czas dokumen-
tacji budów, zarówno obiektów fabry-
cznych jak i mieszkań pracowniczych i
urządzeń socjalnych.

Uregulowanie tych spraw — to jedno-
cześnie okazanie troski o sprawy zało-
gi. Z innymi kłopotami jak: szkolenie
młodych i niedoświadczonych pracow-
nic, zorganizowanie bezbrakowych pio-
nów produkcyjnych oraz przejście na
obsługę większej ilości wrzecion przez
bardziej doświadczonych pracownice —
dadzą sobie radę kierownictwo zakła-
dów, organizacja partyjna i aktyw
związków zawodowych.

Pomagają im w tym zresztą załogi
łódzkich fabryk pończoszniczych: ZPP
im. Jurczaka, ZPP im. Zubrzyckiego,
ZPP im. Szeniwa i ZPP im. Buc-
zka. Od roku bowiem nawiązały one
współpracę z gorzowianami i na wspól-
nych naradach — raz w Gorzowie raz
w Łodzi — omawiają wspólnie przyczy-
ny błędów i starają się je potem usu-
nać. Ostatnio narada taka odbyła się w
dniu obniżki cen w Gorzowie — u źró-
dła tańszych pończoch.

W. KAKOWSKI.

Ważne wydarzenie w życiu kulturalnym Łodzi

Powstanie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

Już przeszło sto lat minęło od powstania Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Ale Kraków był zawsze ośrodkiem, gdzie sztuki plastyczne otoczone były szczególnym pietyzmem. Łódź natomiast ma bardzo skromne tradycje w tym względzie.

A teraz garść faktów. Łódź nie posiada odpowiednio dużego lokalu wystawowego. Ośrodek Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza jest niewielki. Wskutek tego miasto nasze pomijane jest przez ciekawe wystawy zagraniczne (np. sztuki meksykańskiej) i przez wystawy plastyków z innych okolic. Publiczność łódzka pozbawiona jest więc możliwości skonfrontowania twórczości łódzkich plastyków z dobrą produkcją artystyczną zagraniczną i krajową. Projekt rozbudowy galerii natrafia na poważne trudności finansowe.

Zenująco również przedstawia się tzw. wystój plastyczny miasta. Zapoczątkowane (zresztą nienajszczęśliwiej) zdobnictwo murów Starego Miasta zostało zarzucone. Nie się u nas w zakresie upiększania miasta nie robi.

Łódź nie zna ponadto swoich plastyków. Najlepsze ich dzieła zakupowane są w salonach malarskich w Warszawie. Plastycy w naszym mieście egzystują w ciężkich warunkach materialnych. Przeważnie pracują na posadach, by związać przyszłowi „koniec z końcem”. Subwencje państwowe nie są poparte przez mecenat społeczny; zakłady pracy, instytucje i organizacje społeczne niemal nie kupują dzieł sztuki. Artysty nasi cierpią również na brak pracowni z górnym światłem, gnieźdzą się w ciastkach.

Ta niewesoła sytuacja sztuk pięknych w naszym mieście zrodziła konieczność powstania społecznej organizacji, która postawiłaby sobie za cel szerzenie zrozumienia i zamilowania do sztuk plastycznych w masach mieszkańców, upowszechnienie dzieł sztuki, zbliżanie miłośników sztuki do twórców. Na tym gruncie zawiązało się w Łodzi Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Na pierwsze jego zebranie w dniu 21 kwietnia przybyło ok. 150 miłośników sztuki.

Po omówieniu sytuacji plastyki w Łodzi oraz form pracy Towarzystwa dokonano wyboru władz, w których skład weszli: L. Dietrich-Mitobedzi (prezes), M. Zaluska i H. Anders (wiceprezesi), T. Klepa (sekretarz), M. Kula (skarbnik) oraz J. Filip, W. Orłowski, Z.

Chyliński, M. Wallis, H. Gromski, I. Płażewski, C. Sadowski.

Siedziba Towarzystwa mieści się w lokalu Zw. Plastyków (ul. Piotrkowska 65). Składka miesięczna wynosi 3 zł, przy czym członkiem Towarzystwa może być każdy, komu sprawy sztuk pięknych leżą na sercu.

W. O.

NOTATKI

z życia kulturalnego ŁODZI

Stała wystawa na Radogoszczu — na miejscu dawnej kazi hitlerowskiej — czynna jest we wtorki, czwartki i soboty od godz. 15.30 do godz. 17. W niedzielę i święta od godz. 11 do 17.

Pragnąc przyjąć z pomocą młodzieży szkolnej w okresie przygotowań do matury, Wojewódzki Dom Kultury w Łodzi organizuje w maju cykl odczytów z literatury odczytowej. Odczyty będą odbywały się w każdy poniedziałek o godz. 18 w gmachu WDK (Traugutta 18) wg następującego planu: 2.5. — Kochanowski i Odrodzenie, 9.5. — Dwa nurty polskiego romantyzmu, 16.5. — Błaski i cienie naszego pozytywizmu, 23.5. — Literatura polska okresu imperializmu, 30.5. — 10 lat literatury Polskiej Ludowej.

I zjazd absolwentów I Liceum Korespondencyjnego odbędzie się w dniu 30 kwietnia w lokalu Liceum (Piramowicza 6). Początek zjazdu o godz. 17.

Zespół ZDK przy Zakł. Przem. Baw. im. Stalina, ul. Przedziałniana 68, wystawia w dniu 30.4. br. o godz. 18 „Balladynę” Słowackiego.

EXPRESS
ESTRADA
MHD
przygotowują
wielką wspólną
zabawę
estradową
CO? GDZIE?
KIEDY?

Szczegóły od jutra!

Sklepy to nie magazyny szkła!

Trzeba usprawnić skup butelek

Po ostatniej zwwyżce cen za butelki i słoje sklepy spożywcze formalnie zarzucono opakowaniami szklanymi i wytworzył się zator.

Dyrekcje handlowe poszczególnych sklepów nie odbierają szkła. Personel boryka się z trudnościami, gdyż nie wie co ma z nim zrobić. Z tego też powodu zdarzają się wypadki, że sklepy odmawiają kupowania butelek, tłumacząc się brakiem miejsca na ich składowanie lub nieposiadaniem odpowiednich okólników. W tej sprawie posiadamy już wiele listów naszych czytelników.

Dowiadujemy się z Wydz. Handlu, że wszystkie sklepy spożywcze obowiązane są skupować opakowania szklane po cenach ostatnio ustalonych. Wyjątek stanowią te sklepy, które DRN zwolniło od tego obowiązku ze względu na szczupłość pomieszczenia, brak magazynu itp.

Równocześnie dyrekcje obowiązane są niezwłocznie wywozić szkło ze sklepów do fabryk napojów i wytwórni warzywno-owocowych.

Brakiem transportu, a często niechęcią rozładunku samochodów za butelkami, jak to miało miejsce wczoraj w je-

Na marginesie III sesji RN m. Łodzi

Zródła optymizmu

Zwyczaj się zaczynać od szczegółów, by po omówieniu ich wysunąć końcowe wnioski, uogólniać, podsumowywać. Kto jednak śledził uważnie przedwczorajszą sesję RN m. Łodzi, musi zacząć od ogólnego wrażenia, jakie wyniósł z obrad: były one nacechowane rzeczywistością, szczerą troską o to, by liczne jeszcze, dające się dotkliwie odczuć bolączki naszego miasta jak najszybciej usunąć, by jak najlepiej i jak najszybciej realizować politykę, wytyczoną przez II Zjazd PZPR, politykę, która stanowi istotę Frontu Narodowego.

Gdybym miał w jednym zdaniu określić to, co było najbardziej charakterystyczne dla ostatniej sesji, powiedziałbym: rosnąca dojrzałość Rady jako całości, rosnąca świadomość ludzi, którzy czują się władzą ludu a zarazem sługami ludu, lepsze niż dotąd, ściślejsze powiązanie się z mieszkańcami i odczuwanie ich potrzeb jako swoich własnych.

Ale sesja odsoniła również w poważnym stopniu braki i niedostatków w pracy Rady i Prezydium — i to właśnie one decydują, że zasługują one na wysoką ocenę. Jeśli stać kogoś na to, by ostro i wnikliwie widział to wszystko, co wymaga naprawy, powinien zdobyć się na to, by zło naprawić, by doprowadzić do dalszego polepszenia sytuacji i własnego stylu pracy.

Przetłumaczmy te ogólne na język budżetu i planu gospodarczego: lepsze zaspokajanie potrzeb ludności — to znaczy oddać w tym roku około 2 razy więcej izb mieszkalnych, niż w roku ubiegłym, przeprowadzić remonty za fundusze zwiększone o 86 proc., wybudować dalszych 25 km sieci wodociągowej, z końcem br. winno korzystać z wody miejskiej 330 tys. ludności, tj. o 43 proc. więcej, niż w roku ub., to znaczy zbudować dalszych 8 km sieci kanalizacyjnej i przyłączyć do niej 250 nieruchomości, przebudować nawierzchnię 14 ulic o łącznej długości 10,5 km.

Lepiej zaspokajać potrzeby ludności w dziedzinie usług kulturalno-społecznych — to znaczy oddać do użytku 9 nowych szkół; przy ul. Poje-

zińskiej, Sienkiewicza, Zakątnej, Społecznej, Młyniejskiej, Franciszka, Bojowników Getta, Wrocławskiej i na Stokach, zapewniając naukę w szkołach podstawowych 75 tysiącom dzieci.

To znaczy zorganizować dwie nowe szkoły licealne, dwie nowe szkoły podstawowe dla pracujących, uruchomić dalszych 5 przedszkoli w nowych budynkach przy ul. Ceramicznej, Dąbrowskiej, Lutomińskiej i na Balutach.

Zwiększyć wydatki na oświatę — to znaczy zorganizować 5 nowych wypożyczalni książek i zapewnić im do stateczną ilość tomów (o 9 proc. więcej niż w roku ubiegłym), prowadzić „Dom Kultury” w Józefowie, 2 wzorcowe świetlice w spółdzielniach produkcyjnych Rogi i Olechów.

Poprawić opiekę nad zdrowiem ludności — to znaczy oddać do użytku nowy oddział w szpitalu im. dr. H. Wolf, nowy pawilon w szpitalu im. dr. Jonschera, powiększyć ilość łóżek w stacji gotowania ratunkowego, ilość godzin pracy lekarzy w poradniach, gabinetach dentystrycznych, ambulatoriach przyzakładowych, higienie szkolnej.

Przyjąć z dalszą pomocą kobietom pracującym — to znaczy oddać do użytku w br. 5 żłobków w nowych budynkach przy ul. Karolewskiej, Wincentego, Wojska Polskiego, Wierzbowej i Obywatelskiej.

Niesposób w krótkim artykule wymienić wszystkich zadań, które stawia przed Radą Narodową budżet i plan gospodarczy na rok bieżący. Z obszernej uchwały, podjętej w tej sprawie przez sesję, spośród długich kolumn cyfr i zestawień przebija fakt, że dzięki naszej pracy wzrosły nasze możliwości i dziś możemy sobie pozwolić na to, by wydawać na potrzeby ludzkiej pracy więcej niż dotychczas.

Szajka złodziei skazana na więzienie

Ignacy Ceglarek, strażnik przemysłowy w ZPW im. Andrzeja Struga, doszedł do porozumienia z Janem Norberciałem a ten z kolei zwerbował jeszcze do pomocy swego kuzyna — Eugeniusza Norbercia — w nocy na 21 grudnia ub. roku dokonali wspólnie kradzieży przędzy.

Nie uszli jednak daleko z łupem, gdyż zatrzymali ich po drodze patrol milicyjny.

Ceglarek został skazany na 3 lata więzienia z utratą praw publicznych i honorowych również na okres trzech lat, Jan Norberciał na 2 lata, a Eugeniusz Norberciał na rok i sześć miesięcy więzienia.

W imieniu dzieci

Naprzeciwko naszych bloków znajduje się plac, który do końca 1954 r. dzierżawiony był przez osobę prywatną, a później miał być przeznaczony na ogródek jordanowski.

Niestety, ostatnio MZBM Widzew zajął ten teren na magazyn i stawia tu szopę. Nasze dzieci nie tylko nie mają ogródka jordanowskiego, ale obecnie narażone są jeszcze bardziej na niebezpieczeństwo wypadku na placu.

Interweniowaliśmy już w tej sprawie w Prez. DRN Łódź-Widzew w oddziale budownictwa komunalnego, przedstawiliśmy projekt ty lepszego użytkowania magazynów przy blokach 35, 33, 31 i 29 — ale bezskutecznie.

Komitet blokowy nr 14 blok 503 na Stokach ul. Zbozecz nr 37-43 (949)



Grzeczność obowiązuje

W dn. 19.4. o godz. 8.45 wsiadłam na rogu Al. Kościuszki i Mickiewicza do wozu motorowego nr 11-10. bocznym nr 266.

Konduktor — młody człowiek, skasował mi przejazd na trasie między ul. Zamenhofa i A. Struga. Nagle na rogu ulicy 22 Lipca ożnajmili, że tramwaj idzie do zajezdni i skreca w Zieloną.

Ponieważ chodziło mi o dojazd do ul. Prę-

Czy oznacza to, że możemy beztrudno „zastać” pieniądze? Odpowiedź na to pytanie dał minister Mijał, który wskazał, że jednym z naczelnych zadań Rady Narodowej jest

BEZWZGLĘDNA WALKA O OCHRONĘ MIENIA SPOŁECZNEGO

stanowiącego fundament naszego ustroju. Jeśli nie będziemy działać oszczędnie, eliminować marnotrawstwa, pracować prawdziwie po gospodarstwu — nie zdołamy wywiązać się z ambitnych zadań, jakie sobie stawiamy. Przeciwnie — jeśli wygospodarujemy z budżetu odpowiednią sumę, Rada będzie mogła sporządzić w drugim półroczu budżet dodatkowy, który przyniesie dalsze korzyści ludziom pracy.

W referacie wygłoszonym przez przewodniczącego Prezydium RN ob. Geragę, w koreferacie (radny Dobrzelewski), w wypowiedziach wielu dyskutantów znalazła się konkretna wskazówka, jak i gdzie poprawić gospodarkę, usunąć marnotrawstwo, uzyskać oszczędności.

H. S.

Mieszkańcy bloków 527 i 528 urządzają ogródek jordanowski w czynie 1-majowym

Jeszcze na początku kwietnia br. plac przy ul. Niskiej 11 wyglądał jak rupiecarnia. Jakże inaczej wygląda dziś! Rozebrano brudną, waliącą się szopę, a z drzewa tego ustawiono dookoła placu plotek, który pomalowany na kolor jasnozielony wygląda bardzo estetycznie. Za plotem zniwelowano teren, urządzono trawniki i drożki, wykonano piaskownicę. Pozostało jeszcze zazielenić plac i — ogródek jordanowski gotów.

Mieszkańcy bloku 527 sołennie dotrzymali słowa. Pod kierownictwem przewodniczącego bloku Sergiusza Lachowickiego i z pewną pomocą komitetu blokowego 528 na dzień 1 maja br. oddadzą dzieciom tej dzielnicy — Widzewa tak bardzo pożądaną teren zabaw.

Ponieważ DRN Widzew zobowiązała się dostarczyć sprzęt do ogródka jordanowskiego jak zjeżdżalnie, chybki itp., ogródek powitany będzie na pewno przez wszystkie dzieci z wielką radością. Do czasu przydzielenia instruktorów ob. Lachowicki zobowiązał się w czynie społecznym sprawować w ogródku funkcję opiekuna wychowawcy. Z myślą już nie tylko o dzieciach, ale i o dorosłych obywateli bloków dzielny przewodniczący planuje zorganizować tu co-

Wymieniono szereg przedsięwzięć przemysłu drobnego, gdzie koszty własne są zbyt wysokie, zwłaszcza spółdzielnie dziewiarskie i chemiczne. Radny Król mówił o skandalicznych zaniedbaniach i marnotrawstwie w cegielni miejskiej. Miejskie pralnie i farbiarnie przekroczyły znacznie zaplanowane koszty. Wiele jest do naprawy w budownictwie i wielu innych dziedzinach gospodarki.

Troska o te sprawy, rzeczowość i znajomość zagadnień — oto cechywało wyśtańca na ten temat. Postawa radnych napawała optymizmem — co podkreślił min. Mijał. Podobna jest postawa ogromnej większości naszego społeczeństwa, dla którego walka o poprawienie swego bytu jest sprawą najbliższą.

Poparcie, udzielane radzie przez ludność pracującą, zacieśniające się więzi między społeczeństwem a jego przedstawicielami — oto co napawało przekonaniem, że zadania wytyczone w budżecie i planie gospodarczym będą po myślnie wykonane, a nawet przekroczone.

H. S.

odpowiedzi REDAKCJI

„NAUCZYCIELKA GEOGRAFII”: Zarzuty są niesłuszne, gdyż Zespół Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej był nie tak dawno w Łodzi. (1009)

„MATKA”: Zachodzi potrzeba postawienia nowych pieców w budynku szkolnym. Prace te będą wykonane w miesiącach wakacyjnych. (813)

M. K.: Poruszone uwagi są słuszne i Wydział Handlu wystąpił do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego o przekazanie pewnych ilości części do pieców stalowych do sprzedaży detalicznej dla odbiorców indywidualnych. (742)

CZARNOKORZEC: W poruszonej przez Obywatela sprawie radzimy zwrócić się do Kola Młodych przy Związku Literatów, ul. Mickiewicza 8, gdzie udziela autorytatywnej odpowiedzi. (1032)

M. K.: Wyższa Szkoła Filmowa mieści się w Łodzi przy ul. Targowej nr 61. (1032)

FILOFILA WYPOSZC: W sprawie objęcia dozoru nad dziełami sztuki do dyrekcji Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Piotrkowskiej 100. (1083)

HENRYK STRZEBIECKI: Uprządkowanie i naprawa instalacji elektrycznej na klatkach schodowych w Waszej posesji — dyr. MZBM Łódź-Sródmieście zlecił do wykonania 40 km. Pom. Sp. Branży Budowlanej — ul. Piotrkowska nr 20. (1039)

L. D.: Kursy radiotechniczne prowadzi Wojewódzki Klub Łączności, ul. Piotrkowska 125. Gdyby Obywatel miał dalsze wątpliwości — prosimy nas o tym powiadomić, a postaramy się pomóc. (1087)

ZDZISIEK Z ŁODZI: Nadesłał mi wiersz nie nadaje się do druku. Intencja szlachetna, lecz forma słaba. Radzimy nie zniechęcać się tą oceną i dalej nad sobą pracować. (469)

H. S.: W zażaleniu Obywatelki brak dokładnego określenia pokoju zabiegowego, w którym wydarzyło się wspomniane niedbalstwo. Ponieważ w szpitalu jest kilkanaście pokoi zabiegowych — przeprowadzenie dochodzenia bez podania dokładnego miejsca jest niemożliwe. Dyrektor szpitala prosi Obywatelkę o zgłoszenie się w godzinach od 8 do 13. (880)

STALY CZYTELNIK: Sklep przy ul. Składowej nr 13 pobiera obecnie o 40 litrów mleka co dziennie więcej i skargi na brak mleka w tej dzielnicy ustaly. (557)

SĄSIEDZI: Nadesłana nam sprawa zajęła się dozor i kolumna sanitarna. Wydano zarządzenie o natechniastwo usuniecie z mieszkani małych przesiad. (836)



PIĄTEK, 29 KWIEŚNIA

12.15 Marinarella — uvertura.
12.25 „Na swojską nutę”. 13.30 Audycja szkolna dla klasy VII.
14.10 Aud. szkolna dla klas I i II.
14.30 Muzyka rozrywkowa. 14.55 Aud. w wykonaniu studentów PWSM. 15.25 (L) Koncert orkiestry mandolinistów LRPR. 15.50 Aktualny felieton. 16.00 Pieśni Piotra Muszyńskiego. 16.15 Muzyka dla wszystkich. 17.00 „Życia Związku Radzieckiego”. 17.30 (L) „Słuchamy łódzkich solistów”. 17.50 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.05 (L) Popularne piosenki i arie. 18.20 Recital wiołonczelowy. 18.40 Koncert krakowskiego chóru PR. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja oświatowa. 19.35 Kompozytor tygodnia. 20.20 Reportaż literacki. 20.35 Muzyka taneczna. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Koncert fortepianowy A-dur Mozarta. 22.20 Felieton. 22.30 D. c. koncertu. 23.00 Muzyka taneczna.

Gdzie i o której zbieramy się w niedzielę

Tegoroczna manifestacja 1-majowa przebiegać będzie w atmosferze dumy i entuzjazmu z naszych dotychczasowych osiągnięć, jeszcze większej zwartości i jednolitości całego narodu wokół partii i rządu, w gotowości do ciągłej i nieustępliwej walki o pokój i trwałą współpracę między narodami.

Inaugurację obchodu święta 1 Maja stanowią ogólnolódzka akademicka, która odbędzie się 30. bm. o godz. 18 w hali sportowej na Widzewie. Na program akademii złożą się referat i sekretarza KL PZPR — Jędrzej Jabłoński oraz bogata część artystyczna.

W tegorocznej manifestacji młodzież pomaszeruje wraz ze swymi zakładami pracy na czele kolumny zakładowej. Młodzież szkolna od klasy VIII pójdzie w kolumnach dzielnicowych (drużyny harcerskie idą na czele swych szkół) z wyjątkiem wydzielonej grupy harcerskiej, która pomaszeruje w czołowej kolumnie pochodów. Manifestując swą głęboką więź z masami pracującymi, żołnierze i oficerowie ludowego Wojska Polskiego wezmą udział w pochodzie razem z ludnością cywilną, włącznie w poszczególne kolumny zakładów pracy, szkół i uczelni.

Również terenowe kolumny Ligi Kobiet pomaszerują w ramach poszczególnych dzielnic.

W tegorocznej manifestacji weźmie udział również kilkusetosobna kolumna harcerska.

Wszystkie zakłady, instytucje i szkoły biorą udział w pochodzie w ramach kolumn dzielnicowych. Odrębne grupy tworzą będą jedynie ORMO, Straż Pożarna, studenci wraz z pracownikami nauki, pracownicy kultury i sztuki oraz kolumna udekorowanych pojazdów.

Porządek pochodu

Manifestację otworzą poczty sztandarowe organizacji politycznych i masowych. Następnie pomaszeruje kolumna harcerska i barwny korowód sportowców wszystkich zrzeszeń.

Po nich ujrzymy w pochodzie zalogi przodujących zakładów — ZPB im. Marchlewskiego i ZPB im. Dzierżyńskiego. Tuż za nimi pomaszeruje kolumna harcerska.

Następne miejsce w pochodzie zajmą pracownicy kultury i sztuki oraz wyższe uczelnie. W dalszej kolejności manifestować będą dzielnice i tak: Śródmieście — Polesie, Bałuty — Staromiejska, Ruda — Widzew i Chojny.

Z kolei włączy się do pochodu oddziały ORMO i Straż Pożarnej. Manifestację zamkną kolumna udekorowanych pojazdów.

Kiedy i gdzie zbierają się poszczególne grupy

Miejsce zbiórki pocztów sztandarowych o godz. 9 jest

Komunikat Łódzkiego Komitetu Obchodu 1 Maja w sprawie uroczystości 1-majowych w Łodzi

ulica Stalina przy Piotrkowskiej.

Kolumna harcerska zbiera się o godz. 8.30 na ulicy Sienkiewicza na odcinku od ul. Stalina do Nawrot.

Sportowcy zbierają się o godzinie 8 na Placu Komuny Pańskiej.

Założa Zakładów im. Marchlewskiego zbiera się w swym zakładzie o godz. 8, a założa Zakładów im. Dzierżyńskiego — o godz. 8.30 przed swymi zakładami na ul. Piotrkowskiej.

Ostatecznie „19-ka” kursować będzie z Retkini do radiostacji

Początkowo przeważała opinia, że lepiej będzie na Karolew skierować „20”, o czym pisałem kilka dni temu. Projekt ten jednak znalazł wielu przeciwników, którzy uważali, że połączenie Retkini z południową częścią miasta — z Chojnami — przez Kopernika i Żeromskiego nie daje dogodnych połączeń. Oprócz tego „20” ma tę wadę, że omija centrum miasta.

Ostatecznie zdecydowano, że dla dobra mieszkańców Karolewa i pasażerów wysiadających na dworcu Kaliskim lepsza będzie „19”. Tramwaj ten przejeżdża Łódź z zachodu na wschód i daje w centrum połączenia na prawie wszystkie linie tramwajowe.

Po otwarciu nowej linii na Karolew w dniu 30 kwietnia „19” kursować będzie co 14 minut ulicą Oszecepową, Bratysławską, Karolewską, Kopernika, Gdańską, Zieloną, Narutowicza do radiostacji. Pierwsze pociągi z pętli w Retkini odjeżdżać będą w dni powszednie o godz. 4.11, a ostatni o godz. 23.20. (Sk).

Kolumna chłopska zbiera się na ulicy Żeromskiego na odcinku od ul. Świerzebskiego do Wróblewskiego o godz. 9.

Wyższe uczelnie zbierają się o godz. 9 na ulicy Mickiewicza, zajmując odcinek od Piotrkowskiej do Żeromskiego, a pracownicy kultury i sztuki — o godz. 9 na ulicy Sienkiewicza (odcinek od ul. Stalina do Wigury).

Dla poszczególnych kolumn dzielnicowych ustalono następujące terminy zbiórek:

Śródmieście — zbiórka w zakładach pracy o godz. 8, a na dzielnicowym punkcie o godz. 8.30.

Polesie — zbiórka w zakładach pracy o godz. 8, a na punkcie dzielnicowym o godz. 8.30.

Bałuty — zbiórka w zakładach pracy o godz. 8, a na punkcie dzielnicowym o godz. 8.30.

Staromiejska — zbiórka w zakładach pracy o godz. 8.30, a na dzielnicowym punkcie o godz. 9.

Ruda — zalogi zakładów pracy zbierają się w swych zakładach o godz. 9, natomiast na dzielnicowym punkcie o godzinie 10.

Widzew — zbiórka w zakładach pracy o godz. 9, a na dzielnicowym punkcie o godzinie 10.

Chojny — zbiórka w zakładach pracy o godz. 9.30, a na dzielnicowym punkcie o godzinie 10.

Kolumna ORMO i Straży Pożarnej zbiera się o godz. 11 na Placu Niepodległości, a udekorowane pojazdy zbierają się o godz. 10 na ul. Dąbrowskiego.

NA MIEJSCACH ZBIÓREK

W celu zabezpieczenia dojazdu do miejsc zbiórek wyjadą na miasto tramwaje, które będą kursowały od godz. 5 do 9. Po tym czasie wszelkie po-

Seanse nocne również w „Włókniarzu”

Dodatkowo informujemy, że seanse nocne (o godz. 22) poza kinem „Wistą”, da również kino „Włókniarz” w dniach 29, 30 bm. oraz 1 maja, przy czym na ekran wejdzie film produkcji angielskiej pt. „Okrutne morze”.

jazdy mechaniczne będą się mogły poruszać w zasięgu miejsc zbiórek i na trasie przejazdu kolumn wyłącznie za specjalnymi przepustkami. Po zakończeniu manifestacji komunikacja tramwajowa zostanie wznowiona.

Miejsca zbiórek dzielnicowych będą zradiofonizowane. W czasie postoju kolumn nadawane będą audycje rozrywkowe o bogatym programie artystycznym.

Na miejscach zbiórek i na trasie przemarszu kolumn czynne będą stałe i ruchome obiekty zaopatrzone punkty żywnościowe.

Również na miejscach zbiórek i trasach przemarszu znajdować się będą stałe i ruchome punkty sanitarne.

Cały pochód 1-majowy rozpoczyna się punktualnie o godz. 9.30 przemarszem ulicą Piotrkowską od ulicy Stalina do Placu Wolności.

Manifestację ludności przyjmować będą na trybunie ustawionej przed gmachem Prezydium Rady Narodowej m. Łódź kierownicy Łódzkiej Organizacji Partyjnej, Rady Narodowej, Związków Zawodowych, byli działacze SDKPiL i KPP oraz wybitni przodownicy pracy, racjonalizatorzy i przedstawiciele organizacji masowych.

Po zakończeniu manifestacji w godzinach popołudniowych w wielu punktach naszego miasta odbędą się masowe imprezy rozrywkowe i sportowe oraz zabawy ludowe.

ŁÓDZKI KOMITET OBCHODU 1 MAJA

Tramwaje i autobusy w dniu 1 Maja

W dniu Święta Pracy tramwaje kursować będą od godz. 5 do 9. Od godz. 8 tramwaje zaczną zjeżdżać ze stacji krańcowych do remiz.

Po zakończeniu pochodu tramwaje miejskie i autobusy linii „B” zaczną wyjeżdżać z remiz około godz. 14.30 a następnie kursować będą według świątecznego rozkładu jazdy.

Tramwaje podmiejskie oraz autobusy linii „A” kursować będą 1 maja bez przerwy według niedzielnego rozkładu jazdy. (s)



Do czego służy zegarek

„Do czego potrzebny ci człowiek zegarek?”

Spróbujcie zadać takie pytanie pierwszemu napotkanemu na ulicy człowiekowi. Spójrzcie przy tym dokładnie na jego twarz. Zacznie szybko poruszać rękami, rozejrzy się z niepokojem dookoła i jakimś dziwnie zalamującym głosem odpowie: „No przecież, aby... wiedzieć, która godzina”.

Odpowiedź rzeczowa. Ale niepełna. W życiu bywają różne niespodzianki. Z zegarkami też. Bo nie zawsze, jak się okazuje, zegarek służy tylko do tak nieskomplikowanych celów. Można nim również, a jakże, mierzyć... Co? — dowiecie się z historii ob. Bolesława Pideki, który tych nadzwyczajnych pomiarów dokonał swoim najwykleszszym pod stołem zegarkiem.

Kupił go (z importu, ale jak nas uspokaja, takich pomiarów uczciwości można także dokonać zegarkami produkcji krajowej) w sklepie jubilerskim „Jubiler” (róg Piotrkowskiej i Struga). Zegarek zaczął spieszysię, (to też nie jest przypowieścią tylko importowanych zegarków). Udał się więc do Spółdzielni Pracy Zegarmistrzów. Dokładny adres: Łódź, ul. Piotrkowska 66.

Tu właśnie zegarek okazał swoje szczególne zalety. A jak było — posłuchajcie: pracownik spółdzielni wnikliwie wpatrzył się w skomplikowany mechanizm, kilka razy pokiwał smętnie głową i szepnął głosem zbolatym:

„To będzie kosztować około 100 złotych. Tylko koperta jest importowana (w tym miejscu zmrużył tajemniczo zdej się prawe oko), a werk jest stary i to mocno sfałgowany. Nieraz jeszcze trzeba będzie go i popychać i hamować. No cóż, okantowali pana”.

W sklepie „Jubiler” (gdzie zegarek był kupiony) byli też diagnozą niemilo zaskoczeni. Ale w myśl mądrego po wiedzienia — dowierzaj, ale sprawdzaj — poradzili ob. Pidekowi: „Niech pan lepiej

sprawdzi jeszcze u innych zegarmistrzów”.

Wynik wędrowki potwierdził: zegarek jest nowiutki (i koperta i werk) i w bardzo dobrym stanie.

W punkcie usługowym „Jubiler” przy ul. Tuwima 8, naprawiono zegarek w ciągu dwóch minut. Bezpłatnie — tak mało było przy nim roboty.

Widzicie więc, że zegarkiem można czasem dokonać również skomplikowanych pomiarów... ludzkiej uczciwości.

(k. o.)
(1048)

Łódzka Stacja Krwiodawstwa jedną z najlepszych w kraju

W Stacji Krwiodawstwa w Łodzi odbyła się onegdaj uroczystość wręczenia dyplomu uznania za zdobycie II miejsca w kraju we współzawodnictwie ZZ Prac. Si. Zdrowia.

Równocześnie najlepszym pracownikiem Stacji wręczono zastawę indywidualne nagrody pieniężne. W uroczystości wzięli udział m. in. przedstawiciele Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia i Prez. RN m. Łódź. Po wręczeniu nagród oraz dyplomu odbyła się część artystyczna, w której m. in. wystąpił chór Stacji Krwiodawstwa oraz zespół taneczny.

Łódzka Stacja Krwiodawstwa jest jedną z pierwszych stacji tego typu założonych w kraju i w br. obchodzącej będzie 10-lecie swego istnienia. Zdobycie przez nią II miejsca zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż Stacja pracuje w ciężkich warunkach.

Serdecznie gratulujemy założycielom Stacji Krwiodawstwa sukcesów, które przyczyniły się do uratowania życia wielu ciężko chorym ludziom. (elka)

Czy jesteś członkiem TPP-R?

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Tokarzy z grupą IV, V, VI, na tokarnie pościagowej oraz ustawiający na tokarki rewolwerówki zatrudni od zaraz Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych w Łodzi, ul. Żeromskiego 96. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7.30 do 15.30. 999-K

2 pracowników do straży przemysłowej (z referencjami) w starszym wieku przyjmie Włókiennicza Spółdzielnia Pracy „Osnowa”, Jaracza 40. Zgłoszenia do działu kadr od godz. 8 do 16. 998-K

Inżynierów, techników, mistrzów budowlanych oraz murarzy i cieśli przyjmie na budowę w Kłodawie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Węglowego w Stalino-grodzie. Zgłoszenia kierować do BBPW Grupa Robot nr 16 w Kłodawie. Sprawa mieszkań do omówienia. Na miejscu hotel robotniczy.

3 inżynierów lub techników budowlanych z praktyką na stanowiska kierowników budów zatrudni od zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Żarach k/Żagania. Warunki pracy i płacy wg umowy zbiorowej w budownictwie oraz zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami. Po ustabilizowaniu się w pracy — mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Żarach k/Żagania ul. M. Buzka 8. 1000-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚĆ

DOMEK 4 pokoje. Kuchnia, łazienka, ogród. w Szczecinie zamienie na 2 pokoje, kuchnia, wygody w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 1822.

KUPNO

SAMOCHOÓD osobowy przed lub po remoncie kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2288”.

PLITY koncertowe kupie. Zgłoszenia tel. 114-82 po południu. 2299 G

PIANINO dobrej marki kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2335”.

NYLON w klinach i me-trach kupuję z paczek. Dzwonić 189-11

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL DKW z wozkiem 500 cm stan idealny sprzedam. Mi-niuszki 2. zakład fryzjerski. 2312 G

RADIO „Aga” (szwedzkie), tapczan szeroki — sprzedam. Tel. 127-45.

MASZYNE damska i me-ska do szycia oraz rekawizarki saneczki — sprzedam. Łódź, ul. Piotrkowska 18, m. 37, II podwórko, II wejście, par-ter. 2273 G

POPIELICE damskie no-we sprzedam. Łódź, Rudzka 103, właściciel domu. 2286 G

RADIO samochodowe f-my „Lorenz” sprzedam. Wiadomość tel. 249-59.

WOZEK sportowy tanio sprzedam. Obr. Wester-platte bl. 26 kl. II — 7.

PSA bernardyna 7-mie-siecznego sprzedam. Pa-bianice, Warszawska 31, m. 28. 2330 G

KUCHENKE gazowa z piekarnikiem „Prometheus” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 249-38. 2336 G

MOTOR DKW NZ 350 cm tył na teleskopach sprzedam. Tel. 55 Głowno. 2892 G

TAPCZANY, otomany, fotele, krzesła, kozetki, robota solidna, warunki dogodne poleca Prze-żdziecki, Kilińskiego 163

GARDEROBE, pare 10-żek, nocne stoliki (węgierski jesien) używane w dobrym stanie sprzedam. Kilińskiego 163 — Przeżdziecki.

TRAKTORY „Deutz” do remontu i wyremontowa-ne sprzedam. 1 Maja 12. Serweta.

PRACA

PODRECZNY do war-sztatu szewskiego po-trzebny. Limanowskiego nr 122. 2306 G

UCZENNICA do krawie-cwa potrzebna. Nawrot nr 7, m. 6. 2285 G

GOSPODIA do małej ro-dziny z niemowlakiem potrzebna. Nawrot 2a punkt usługowy „Basia”

PANIENKE do mycia głów zatrudnimy. Próch-nika 10, zakład fryzjerski. 2298 G

OSTRZEŻENIE
Ostrzegamy przed kupnem
ARYTMOMETRU RĘCZNEGO
f-my „TRIUMPHATOR” nr 126078 skradzionego w dniu 26. IV. 55 r. — własność Przedsiębiorstwa Transportowego Frzem. Gastronomicznego w Łodzi, ul. Andrzeja Struga 24, tel. 173-44.

OSTRZEŻENIE
OSTRZEŻENIE

OSTRZEŻENIE
OSTRZEŻENIE

OSTRZEŻENIE
OSTRZEŻENIE

OSTRZEŻENIE
OSTRZEŻENIE

OSTRZEŻENIE
OSTRZEŻENIE

OSTRZEŻENIE
OSTRZEŻENIE

OSTRZEŻENIE
OSTRZEŻENIE

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2308”.

2 POKOJE z kuchnią, przedpokój, częściowe wy-gody. I piętro zamienie na dwa pokoje z kuchnią, po-żądane rozkładowe — śródmieście. Kilińskiego 118, m. 18.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE z kuchnią, częściowe wygody, gaz, zamienie na pokój i po-kój z kuchnią z wygodami. Narutowicza 40, m. 15. 2332 G

POKÓJ z kuchnią, przed-pokój, częściowe wygo-dy. I piętro zamienie na dwa pokoje z kuchnią, po-żądane rozkładowe — śródmieście. Kilińskiego 118, m. 18.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

2 POKOJE, kuchnia, wy-gody w śródmieściu za-mienie na 2 pokoje rów-norzędne. Dzielnica ob-jetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2276”.

Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne, za-burzenia płciowe. Nowot-ki 7, front 10—11, 16—18.

ELEKTROKARDIO-GRAF zdjęcia serca. — Piotrkowska 157, front I piętro, godz. 17—19.

Dr JADWIGA ANFORO-WICZ skórne, wenerycz-ne, kobiece 15—19. Pró-chnika 8. (2215 G)

Dr LASZEWSKI skórne weneryczne. 14—15, 17—19.30 Armii Ludowej 27 róg Narutowicza.

Dr BIBERGAL specjali-sta skórne, weneryczne 4—6. Piotrkowska 134.

Dr KUDREWICZ specja-lista weneryczne, skórne 8—9.30, 3—5, ulica 22 Lip-ca 4. 2244 G

Dr ROZYCKI specjali-sta akuszerki, chorób ko-biecych, niepodróżność — czwarta—szósta. Piotrkowska 33.

Dr MARKIEWICZ spec-jalista weneryczne, skórne, moczościowe. Piotrkowska 109—6.

SPÓŁDZIELNIA LEKAR-ZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3; o-rady, zabiegi, zastrzyki, rentgen, punkty denty-styczne: Południowa 3, Gdańska 111. Labora-to-rum analiz lekarskich Sienkiewicza 37. Lecze-nie radem. Narutowicza 75b. Spółdzielnia czyn-na od 8—20.

SPÓŁDZIELNIA PRZY-CHODNIA LEKARZY UL. PIOTRKOWSKA nr 159, telefon 189-50 lecz-wo we wszystkich specja-łnościach, prowadzi przy-chodnię dentystryczną, wykonuje protezy zębo-we oraz analizy lekar-skie. Czynna godz. 8—20

OSRODEK Szkolenia Mo-torowego Okręgu Łódz-ku Polskiego Związ-ku Motorowego przyj-mie zapisy na kursy sa-mochodowo — motocyklo-wo do 4 maja 1955 r. — Łódź, ul. Piotrkowska nr 183

Dr REICHER specjali-sta weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — 8—9, 16—19. Piotrkow-ska 14.

Dr REICHER specjali-sta weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — 8—9, 16—19. Piotrkow-ska 14.

Dr REICHER specjali-sta weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — 8—9, 16—19. Piotrkow-ska 14.

Dr REICHER specjali-sta weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — 8—9, 16—19. Piotrkow-ska 14.

RADIOAMATORSKIE — kursy — prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy Łódź, Łakowa 4, tel. 289-05.

RÓŻNE

DENTYSTA wykonuje korony po 60 zł, zęby w mostku po 80 zł i repe-racje protez. Nowomijska 5. 2319 G

SPORT SPORT

Różnicą jednej tylko bramki wygrał Włóknarz z Tarnovią

1-majowe imprezy sportowe

Sportowcy Łodzi intensywnie przygotowują się do uczestnictwa w pochodzie 1-majowym. Po defiladzie odbędzie się szereg atrakcyjnych imprez sportowych o charakterze propagandowym.

Na boisku przy Al. Unii, o godz. 14, rozegrany zostanie turniej piłkarski o puchar 1 Maja.

Na torze w Helenowie, o godz. 17, odbędzie się pierwsze w tym sezonie zawody propagandowe z udziałem zawodników kadry narodowej, trenującej w Łodzi przed wyjazdem do Lipska.

W Rudzie Pabianickiej, o godz. 15, rozegrane zostaną zawody propagandowe, a w Domu Kultury ZPB im. Marchlewskiego o godz. 16 odbędzie się towarzyski mecz Gwardii ze Stalą.

Również i pływacy szykują miłośnikom tego sportu interesującą imprezę. O godz. 17 na basenie MDK odbędzie się zawody propagandowe z udziałem czołowej łódzkiej.

Przy ul. Worceła 10, o godz. 17, rozegrane zostaną mecze w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn między LZS a Startem, a w sali Sparty przy ul. Północnej 36 — rozgrywki w piłce siatkowej o mistrzostwo „A” klasy.

Gimnastyki wystąpią w Parku 1 Maja. Stal organizuje oprócz tego pokaz gimnastyczny w sali przy ul. Zakątnej nr 82. Początek o godz. 15.

Poszczególne kółka sportowe we własnym zakresie organizują na terenach swoich zakładów pracy różnego rodzaju imprezy sportowe.

Na wszystkie zawody na terenie Łodzi wstęp jest bezpłatny.

Meldunek z Pragi

- Nawet Hindusi nie narzekają na klimat
- Kolarze radzieccy „wykręcili” już 10000 km
- Czizikow typuje Czechosłowaków

Drużyny kolarskie Finlandii, Egiptu, Rumunii, Danii i Szwecji zgłoszone do VIII Wyciągu Pokoju, zameldowały się w ub. wtorek w Pradze.

W Pradze ustaliła się wiosenna, słoneczna pogoda. Jest tak ciepło, że nawet wrażliwi na nasz klimat

Hindusi nie mają powodu do narzekania. Reprezentanci polscy korzystając ze sprzyjających warunków, odbyli jeszcze jeden ko-



lejnny trening przejeżdżając trasę pierwszego etapu długości 120 km. Nastroje w dru-

żynie są dobre. Największą ilością przejechanych kilometrów i najintensywniejszym przygotowaniem się do wyciągu po-

szczycili się jednak kolarze radzieccy. Daje im to jest wy-
paść lepiej w Wyciągu niż w ro-
żnym sezonie około 10 tys. km.

Bardzo solidnie przygotowali się również kolarze NRD. Co prawda

ilość przejechanych kilometrów nie dorównują im kolarzom radzieckim (wszystkich około 5 tys. km),

lecz trening ich w dużym stopniu polegał na rozgrzewaniu szeregu

wyciągów eliminacyjnych, wymagających od zawodników wielkiego wysiłku.

Najlepszy kolarz radziecki, Czizikow, zapowiada, jakiegoś typy-
je na zwycięstwo VIII Wyciągu, bez

namysłu wskazał na zesłanych z Czechosłowacji, a więc na Czechosłowaków.

Bardzo dobre wrażenie sprawiają reprezentanci Bułgarii i należy

poważnie liczyć się z ich możliwościami. Bułgarzy są doskonale

zbudowani, i mają za sobą nie mniej staranne przygotowania.

Albania będzie reprezentowana w VIII Wyciągu Pokoju przez mistrzów sportu: Piro Anghele, Bilal

Agallion, Fadil Mouriki, Roujdi Tcherna i Ekrem Chaba.

Drużyna Francji pojedzie w nie-
co zmienionym składzie. Mianowicie

na skutek choroby został wycofany Bauliers, a jego miejsce

zajmie Pierre Dos Santos. Santos startował ostatnio w wyciągu Pa-

ryż — Nantes na dystansie 160 km i zajął 12 miejsce w czasie 4 godz. 14 m 33 sek. Jak wiemy zwycię-

ca tego wyciągu był Ophée Mahé-

ghini (4.11.20), który również wcho-

dzi w skład ekipy francuskiej.

Pływacy Szwecji przyjadą 4 maja

Pływacy Szwecji przyjadą do Warszawy w dniu 4 maja, a w dniach 5-6 maja na pływalni

AWF rozegrają międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją

Polski.

Siedmiu ćwierćfinalistów Pucharu Polski Oldboje Krakowa rewelacją

Jednym z uczestników ośmiu czwartkowych spotkań o prawo awansu do ćwierćfinału Pucharu Polski był Włóknarz Łódź.

Drużyna Tarnovii, najslabszy obecnie zespół w II lidze, nie mógł być dla łódzian równorzędnym partnerem. Poza am-

bicją i własnym terenem Tarnovia nie dysponowała w tym spotkaniu poważniejszymi atutami. Włóknarz był pod każdym

względem zespołem zdecydowanie lepszym i miał wyraźną przewagę. Niestety nie potrafił tego potwierdzić odpowiednią

ilością strzelonych bramek.

Rewelacyjny zespół Start-oldboje (Kraków) zmierzył się z Gwardią (Bydgoszcz). Jest to jed-

ynę spotkanie dnia wczorajszego, które nie dało rozstrzygnięcia. Wynik meczu brzmiał 2:2

(1:1) i mimo dwukrotnej dogrywki drużynom nie udało się zdobyć zwycięskiej bramki.

Do rzędu dalszych niespodzianek zaliczyć należy porażkę Ruchu. Drużyna chorzowska prze-

grała w Wałbrzychu z Górnikiem. Jedyna zwycięska dla Gór-

nika bramka padła w pierwszej części gry.

Polonia warszawska zaawansowała do ćwierćfinału dzięki zwy-

cięstwu odniesionemu nad słabym AKS (Chorzów) w stosunku 3:1 (1:0), a Gwardia (Warszawa) pokonała swoją imienniczkę z

Kielc 2:0 (2:0).

W pozostałych dwóch meczach Lechia (Gdańsk) wygrała w Krakowie z Gwardią 1:0 (1:0), a Gór-

nik (Bytom) przegrał na własnym boisku z Budowlanymi (Opole) 1:2 (1:1).

W łódzkiej lidze juniorów drużyna Włóknarza odniosła wysoko

kie zwycięstwo nad Unią 6:0 (2:0) umacniając na pierwszym

miejscu w tabeli.

X Wyciąg Expressu

Włóknarz przy OZPO w Ozorkowie pierwszy nadesłał zgłoszenia

Wczoraj otrzymaliśmy pierwsze zgłoszenia zawodników do organizowanego przez nas wyciągu kolarskiego o puchar

przechodni redakcji „Expressu”. Pierwsi do wyciągu na 30 km

dla turystów zrzeszonych zgłosili się kolarze z KS Włóknarz przy

OZPO w Ozorkowie. Na starcie tego biegu zobaczymy 12 zawod-

ników z Ozorkowa.

Ponadto do wyciągu turystów niezrzeszonych zgłaszają się kolarze indywidualnie.

Czekamy na dalsze zgłoszenia, które przyjmowane są przez sekretariat redakcji „Łódzkiego

Expressu Ilustrowanego” — Łódź, ul. Piotrkowska 96, III piętro, pokój 15, telefon 298-95.

Egzotyczni kolarze na starcie naszej imprezy?

Ci, którzy interesują się sportem kolarskim znaleźli w prasie wiadomość, że zawodnicy

Indii zgłoszeni do VIII Wyciągu Pokoju, po przybyciu na mecie w

Warszawie przez dłuższy czas bawią w Polsce, by następnie

wziąć udział w igrzyskach festiwalowych.

Wiadomość ta ucieszyła nas szczególnie, gdyż Hindusi w czasie

swego pobytu w Polsce mają zamiar wziąć udział w wyci-

gach kolarskich zaplanowanych przed Festiwalem.

Otoż pierwsza ogólnopolska impreza kolarska po VIII Wyci-

gu Pokoju będzie jak wiadomo jubileuszowy X Wyciąg „Łódz-

kiego Expressu Ilustrowanego”. Czynimy więc starania, aby w

tym roku wyciąg nasz mógł się odbyć w konkurencji międzynarod-

owej. Tym samym w dniu 29 maja oglądaliśmy na star-

cie m. in. egzotycznych kolarzy w turbanach.

Harcerze pomogli Włódkowi...

Jest w lokalu „Sparty” przy ul. Północnej dość duża sala, a w niej znajduje się

kilka stołów do ping-ponga. Swego czasu na tej sali wi-

działo się ciągle pewnego chłopca, lat około 14, który

o różnych porach dnia uprawiał tam swój ulubiony sport. A grał nieźle.

Gdy więc chłopiec stał się „żelaznym” bywałcem sali, zwrócił nań uwagę sekretarz

Rady Wojewódzkiej „Sparty”. Któregoś przedpołudnia

wszedł z chłopcem rozmowę. — Powiedz, mój drogi, jak

ty się nazywasz? — Władysław Kowalczewski.

— A do szkoły chodzisz? — Chodzę. Do szkoły TPD

nr 19, do V klasy. — Więc co tu robisz przed

południem? — Bo my mamy lekcje po

południu. — Następnego dnia w gabi-

netcie sekretarza zjawili się... trzysobowa delegacja harce-

rzy. Jeden z nich, Ryszard

W 7 dotychczasowych Wyciągach Pokoju uczestniczyło ogółem 29 reprezentantów, którzy ze zmie-

nnym szczęściem walczyli na szosach CSR, NRD i Polski.

Pierwsze starty i sukcesy datują się od 1948 roku, kiedy to wyciąg

odbywał się jednocześnie z Pragi do Warszawy i z Warszawy do

Pragi. Obie nasze drużyny zajęły wówczas pierwsze miejsca. Indy-

widualnie SIEMIŃSKI zajął drugie miejsce na trasie Warszawa —

Praga, a WOJCİK trzecie z Pragi do Warszawy.

W roku następnym na trasie Praga — Warszawa wśród najlepszych

znalazło się tylko dwóch naszych kolarzy, a mianowicie WOJCİK

— 6 w klasyfikacji indywidualnej oraz PIETRASZEWSKI — 7. Dru-

żynowo Polska zajęła drugie miejsce. Zwycięstwo wywalczone zo-

stało wówczas przez drużynę Francji.

Rok 1950 niesłaby nie przyniósł nam oczekiwanego sukcesu. Dru-

żynowo znaleźliśmy się dopiero na 5 miejscu, a indywidualnie nasi

reprezentanci zajmowali następujące lokaty: WRZESIŃSKI — 16,

GABRYCH — 18, SIEMIŃSKI — 22, SĄŁYGA — 26, KROLIKOWSKI

— 27 i WANDOR — 33. Konkurencja była wyjątkowo trudna. Za

zwycięskim zespołem CSR znalazł się na kolejnych miejscach: Dania, Rumunia i

Węgry.

W 1951 roku najlepszym kolarzem w naszej drużynie był HAD-

ASIK. Młody ten Ślązak czynił wielkie postępy i pierwszy jego

start w Wyciągu Pokoju zakończył się zwycięstwem przez niego 11

miejsca. Na dalszych znaleźli się WOJCİK — 13, WRZESIŃSKI — 21,

KLABINSKI — 29 i KAPIAK — 37. Drużynowo nie poprawiliśmy się,

zajmując tak samo jak w roku po przednim 5 miejsce. Przed nami

uplasowali się: CSR, NRD, Węgry i Bułgaria.

Nie upłynęło dużo czasu, kiedy sekretarz przy jednym z

stołów ujrzał znów chłopca, o którego tak się troszczyli moi harce-

rzy. Nie tak dawno do gabinetu sekretarza wkroczyli „znajomi” — ta

sama delegacja młodych harcerzy. I znów ten sam chłopiec „zagajał”:

— My w sprawie Władka Kowalczewskiego. Chcielibyśmy

was prosić, żebyście mu już pozwolili grać w ping-

ponga...

Proście harcerskiej delegacji stało się zadość.

— A do szkoły chodzisz?

— Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

— Więc co tu robisz przed południem?

— Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A do szkoły chodzisz?

Chodzę. Do szkoły TPD nr 19, do V klasy.

Więc co tu robisz przed południem?

Bo my mamy lekcje po południu.

Następnego dnia w gabinecie sekretarza zjawili się...

trzyosobowa delegacja harcerzy. Jeden z nich, Ryszard

Władysław Kowalczewski.

A